Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ. SOBOTA, 8 STYCZNIA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 7

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24. 36 43. 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Marsz. Piłsudski nie ustąpi!

Tarcia w łonie gabinetu zostały usunięte.

Minister sprawiedliwości Meysztowicz pozostaje na swym stanowisku.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Pogłoski o zamierzonej rekonstrukcji gabinetu skrystalizowały się w ciągu dnia wczorajszego, przedewszystkiem około osoby ministra sprawiedliwości, p. Meysztowicza.

Jak twierdzono poważne rozbieżności zdań w kilku zasadniczych sprawach natury politycznej przyśpieszyć miały i tak już zamierzone jego ustąpienie.

Po zasięgnięciu przez nas informacji w kołach rządowych zostaliśmy upoważnieni do stwierdzenia iż rzeczywiście po ostatnim posiedzeniu rady ministrów można było mniemać, iż minister Meysztowicz zmuszony będzie złożyć podanie dymisyjne.

Jednakowoż nocna narada prezydenta Rzeczypospolitej, marszałka Piłsudskiego i wicepremjera Bartla, odbyta na zamku oraz audjencja ministra Meysztowicza w Belwederze, która miała miejsce wczoraj rano skierowały bieg wypadków we wręcz przeciwnym kierunku.

Pewne tarcia pomiędzy szefem rządu i ministrem sprawiedliwości zostały wyrównane tak, iż w tej chwili i przynajmniej na czas najbliższy z dymisją ministra Meysztowicza liczyć się nie należy.

Te same źródła urzędowe stanowczo

zaprzeczają pogłoskom o ustąpieniu marszałka Piłsudskiego

ze stanowiska premjera.

Co do dymisji innych ministrów, to wyrażono przed nami w sposób zupełnie stanowczy przekonanie, że wiadomości o nich są zupełnie nieaktualne.

Krwawy teror na Litwie.

Masowe aresztowania polaków i żydów

Większość aresztowanych odstawiono do granicy Polski.

Ryga, 7 stycznia.

Rząd kowieński przeszedł do aktów represji wobec mniejszości narodowych.

W nocy z środy na czwartek przeprowadzono szereg aresztowań polaków i żydów w miejscowościach Olita, Marjampol, Wiłkowiska i Mirecze.

Ogółem aresztowano 150 osób. Wszyscy aresztowani są rodem z Wileńszczyzny. Fakt ten był zdaje się powodem aresztowań.

Większość aresztowanych odstawiono do granicy Polski.

Część przekazano sądom polowym, oskarżając aresztowanych o szpiegostwo na rzecz Polski.

Kowno, 7 stycznia

Ostatnio aresztowano z rozkazu rządu kilku posłów frakcji robotniczej parlamentu za podpisanie protestu przeciwko rozstrzelaniu 4 komunistów..

W Poniewieżu rozstrzelano znanego działacza polskiego Domaszowicza wraz z synami.

Ryga, 7 stycznia.

W Berlinie odbył się tajny zjazd partji laudinników w którym wziął udział Siezewicius.

Na zjeździe omawiano taktykę partji w razie rozwiązania sejmu.

Rzym, 7 stycznia

„Messaggero" i „Corriere d'Italia" drukują prawie w całości wywiad p. marszałka Piłsudskiego o stosunkach z Litwą. Wywiad ten umieszczony został z widoczną tendencją sprawiedliwej przychylnej oceny słów p. Marszałka.

„Il Tevero" i „Impero" podają sprawozdania z afery dr. Lukascheka w duchu prawdy i bezstronności.

Ostatnie przemówienie p. ministra Zaleskiego ze specjalnie życzliwemi komentarzami podał „Lavoro d'Italia".

Berlin, 7 stycznia.

„Berliner Boersen Kurier" jest zdania, że rozbiór Litwy aktualizowałby szereg problemów wschodnich. Dziennik uważa, że nietyle poszanowanie prawa samostanowienia o sobie narodów, ile fakt, że Litwa jest członkiem ligi narodów, wstrzymuje mocarstwa od położenia kresu samodzielności państwowej Litwy. W przyszłości będą one jednak mało skłonne do tolerowania na wschodzie Europy państwa, które wewnątrz swoich granic budzi nieustannie najostrzejsze niezadowolenie wśród szerokich kół, nazewnątrz zaś przedstawia chroniczną przeszkodę dla komunikacji. Plan rozbioru Litwy znajduje, zdaniem dziennika, coraz więcej zwolenników w politycznych salonach na wschodzie. Jeżeli Litwa nie znajdzie wkrótce nowych dróg wyjścia, to stoczyć się musi nieuchronnie w przepaść.

Inż. Kuliczkowski przed komisją dyscyplinarną.

W łódzkim funduszu bezrobocia ujawniono pewne uchybienia.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Komisja dla zbadania nadużyć w łódzkim funduszu bezrobocia, która powołana została w związku z zarzutami posła Langiera ukończyła swe prace.

Komisja ta nadużyć nie stwierdziła, ale wobec ujawnienia pewnych uchybień przeprowadziła tylko pewne zmiany personalne.

Sprawa inż. Kuliczkowskiego oddana została komisji dyscyplinarnej, która zbierze się w najbliższym czasie.

Psy pożarły niemowlę,

które wyrodna matka porzuciła na śmietniku.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

W godzinach wieczornych stolicą wstrząsnęła niezwykła sensacja kryminalna.

Do jednego z podmiejskich komisarjatów policji zgłosiła się pewna kobieta, przynosząc w papierze główkę noworodka, którą — jak twierdziła — znalazła na śmietniku w domu przy ul. Zakroczymskiej.

Jak stwierdziły pobieżne oględziny policji

z poszarpanej szyjki niemowlęcia ciało zostało odgryzione przez psy.

Doraźna obdukcja przeprowadzona już w prosektorjum stwierdziła stanowczo, iż

ciało niemowlęcia zostało całkowicie zjedzone przez psy, które ucztę swoją rozpoczęły jeszcze wówczas, gdy nieszczęśliwa istotka żyła.

Energiczne śledztwo policji jeszcze w godzinach wieczornych wykryto matkę dziecięcia.

Podczas badania przyznała ona, iż żywe niemowlę porzuciła na śmietniku, gdzie stało się pastwą zgłodniałych zwierząt.

W czasie przesłuchiwania zbrodnicza matka dostała ataku nerwowego tak, iż musiano ją przewieźć do szpitala.

Min. Zaleski i poseł Patek

U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj w godzinach wieczornych przyjęci byli przez marszałka Piłsudskiego min. Zaleski i poseł Patek.

Wyjazd p. Patka do Moskwy został ostatecznie ustalony na wtorek 11 bm.

P. Patek wyjedzie w towarzystwie radcy handlowego p. Żabickiego.

Prof. Rotter

KANDYDATEM NA PREZESA KOMISJI DO BADANIA KOSZTÓW PRODUKCJI.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W toku prac nad utworzeniem komisji ankietowej dla badania kosztów produkcji w przemyśle wicepremjer prof. Bartel odbył wczoraj konferencję z przybyłym do Warszawy profesorem politechniki lwowskiej p. Rotterem, który wobec odmowy prof. Hauswalda upatrzony jest na stanowisko przewodniczącego tej komisji.

Sprawa jego nominacji rozstrzygnie się w dniu dzisiejszym.

Aresztowanie dyrektora

monopolu spirytusowego w Brodach.

Lwów, 7 stycznia.

Na polecenie prokuratora w Złoczowie, aresztowano w Brodach kierownika państwowego monopolu spirytusowego, niejakiego Stanisława Góreckiego, pod zarzutem defraudacji na około 85.000 zł. na szkodę Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Cudowny środek

który przywraca zmarłych do życia.

Rzym, 7 stycznia.

Jednemu z pacjentów szpitali rzymskich, który zmarł na gruźlicę, wstrzyknięto bezpośerdnio po zgonie agromalinę.

Serce chorego poczęło ponownie działać i pacjent żył jeszcze przez kilkanaście godzin.

Koła lekarskie zgodnie wypowiadają opinję o wielkich możliwościach przy stosowaniu tego środka lekarskiego dla utrzymania chorych przy życiu.

Spotkanie rewanżowe

Tunney—Demosey.

Nowy Jork, 7 stycznia.

W najbliższym czasie ma odbyć się spotkanie rewanż. między mistrz. świata w boksie Tunneyem a Dempseyem. Tunney niezależnie od wyniku spotkania ma otrzymać miljon dolarów.

Prezydent Szwajcarji

ZACHOROWAŁ NA GRYPĘ.

Genewa, 7 stycznia.

Agencja Telegraficzna „Express".

Prezydent Motta zachorował na grypę, która teraz bardziej się szerzy w Szwajcarji.

Fałszywy Hohenzollern

został ujęty przez policję niemiecką.

Berlin, 7 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna

Donoszą z Kolonji o aresztowaniu w Euskirchen oddawna poszukiwanego przez policję niemiecką oszusta Harri Domela, który pod fałszywem nazwiskiem barona Korfa, oraz jako rzekomy Hohenzollern, dokonał z końcem r. ub. znanej eskapady w Niemczech środkowych. Ostatnio Domel zgłosił się do legji cudzoziemskiej i przebywał w koszarach zajętych przez wojska okupacyjne. Policja dowiedziała się o jego obecności i zdołała go aresztować na kilka godzin przed odtransportowaniem go wraz z innymi ochotnikami do Metzu. W czasie śledztwa Domel przyznał się do zarzucanych mu przewinień, opowiadając szczegółowo, jak wykorzystał łatwowierność nadburmistrza Gothy i tamtejszego intendenta teatru krajowego.

Parlamentarzyści polscy

JADĄ DO CZECHOSŁOWACJI.

Warszawa, 7 stycznia
Agencja Telegraficzna „Express".

W godzinach popołudniowych do gmachu sejmu przybył poseł do parlamentu czechosłowackiego dr. Uhlycz w tow. posła czechosłowackiego w Warszawie i ministra pełnomocnego Fliedera oraz sekretarza parlamentu czechosłowackiego dra Sadera. P. minister Flieder, poseł Uhlycz oraz dr. Sader byli przyjęci przez marszałków sejmu i senatu. Tematem rozmów były stosunki polsko - czechosłowackie oraz projektowana wycieczka parlamentarzystów czechosłowackich do Polski.

Ewakuacja obywateli angielskich

Z HANKOU.

Londyn, 7 stycznia

Zapewnienia kantońskiego ministra spraw zagranicznych Chena, iż władze kantońskie biorą na siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo obywateli angielskich, przyszło zbyt późno, ponieważ wszystkie kobiety i dzieci z Hankau zostały już ewakuowane do Szanghaju. Ewakuacja odbyła się w nocy. W koncesjach panuje względny spokój, chociaż ciągle krążą pogłoski o nowych demonstracjach. Chen w imieniu rządu kantońskiego wyraził ubolewanie z powodu zajść jakie miały miejsce i z powodu uszkodzeń uczynionych przez tłum chiński. Minister zapewnił, iż szkody zostaną naprawione niezwłocznie. Znaczna część rodzin obywateli amerykańskich w Hankau została również ewakuowana przez konsula amerykańskiego. Pod Hankau znajduje się obecnie prawie cała flota angielska na rzece Yang - tse.

Liberałowie angielscy

URZĄDZAJĄ 10 TYSIĘCY WIECÓW.

Londyn, 7 stycznia

Doktór J. Hunter, będący jednym z głównych pomocników Lorda Georgea oświadczył, iż w ciągu roku bieżącego partja liberalna zamierza zwołać na prowincji przeszło 10 tysięcy mityngów. Do dyspozycji partji liberalnej zgłosiło się przeszło 2 tysiące mówców, którzy będą głównie przemawiać poza wielkiemi centrami przemysłowemi.

Krematorjum w Moskwie

20 rubli za spalenie zwłok.

Moskwa, 7 stycznia.

Ukończono tu budowę krematorjum, które umieszczono w dawnym gmachu cerkwi.

W pośrodku postawiono estradę dla orkiestry, która przygrywać będzie podczas palenia zwłok. Niebawem odbędzie się próbne palenie zwłok. Koszty obliczono na 20 rubli.

Krematorjum wybudowali inżynierowie i specjaliści niemieccy.

Parlament niemiecki nie będzie zwołany

przed zlikwidowaniem przesilenia gabinetowego.

Berlin, 7 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna

Biuro Wolffa donosi: gabinet Rzeszy zebrał się dziś przed południem pod przewodnictwem kanclerza Marksa, podejmując przerwane wczoraj obrady w sprawie niezałatwionych punktów programu rozbrojeniowego.

CURTIUS, kandydat na kanclerza Rzeszy.

Na posiedzeniu dzisiejszem zakończono obrady, ustalając instrukcje dla komisarza spraw rozbrojeniowych Rzeszy gen. von Pawelsa i tajnego radcy urzędu spraw zagranicznych Foerstera, którzy udają się jutro do Paryża w celu przeprowadzenia tam odpowiednich rokowań.

Berlin, 7 stycznia.

Komunistyczna frakcja Reichstagu przedłożyła prezydentowi Reichstagu Loebemu, wniosek, domagający się natychmiastowego zwołania Reichstagu. Wniosek ten odrzucono z tem umotywowaniem, że większość frakcji parlamentarnych nie spodziewa się żadnych korzyści z obrad Reichstagu dopóki niema odpowiedzialnego rządu. Prezydent Loebe odrzuca również żądanie natychmiastowego zwołania konwentu senjorów.

Londyn, 7 stycznia.
Agencja Telegraficzna „Express".

„Vorwaerts" występuje z ostrym atakiem przeciwko rządowi a przedewszystkiem przeciwko ministerstwu Reichswehry, zarzucając lekceważenie uchwał parlamentu nawet w tak ważnych sprawach, jak wydatki budżetowe. Ministerstwo Reichswery usprawiedliwia wydatki, nie znajdujące pokrycia w budżecie, oświadczeniem, iż były one konieczne. Dziennik zajmuje nieprzejednane stanowisko w stosunku do ministra Gesslera Udział ministra Gesslera w gabinecie centro-lewicowym lub centrowym, korzystający z poparcia socjalistów jest niemożliwy. Dzienniki nacjonalistyczne zarzucają Stresemannowi, iż podtrzymuje kampanję przeciwko swemu koledze ministerjalnemu. Ustąpienie Gesslera mogłoby być wykorzystane przez Stresemanna podczas rokowań z radą ambasadorów, które się rozpoczną wkrótce w Paryżu.

Wielki proces komunistyczny w Warszawie.

Dwudziestu młodocianych komunistów na ławie oskarżonych.

Warsz. koresp. „Republiki" telef.:

Wśród niezwykłego zainteresowania licznie zebranej publiczności rozpoczęła się dziś w wydziale karnym sądu okręgowego rozprawa w procesie 20 komunistów, — przeważnie młodocianych— o propagandę i agitację wśród wojska na terenie dowództwa okręgu korpusu nr. 1.

Rozprawie przewodniczy sędzia Grzybowski. Oskarża podprokurator Borowski.

Oto lista oskarżonych:

Mieszkańcy m. Warszawy: Antoni Lipski(l. 21), Kazimierz Gryglas (l. 22), Stanisław Flatau (psendonim „Doktór") lat 18, Rywka Kutner (l. 21), Wiktor Łagowski (l. 23), Zygmunt Stanko (l. 23) Zygmunt Zieliński (l. 22), Wacław Soboń (l. 45), Włodzimierz Aleksandrow (l. 21), Maksymiljan Milke (l. 22), Jan Rustecki (l. 23), mieszkaniec Ciechanowa, Natan Fiszbajn (l. 29), mieszkaniec Kielc, Stan. Buczak (l. 25), Wiktor Kusa (l. 25), Dymitr Janikowski (l. 42), mieszkaniec Pruszkowa Jan Buchols (l. 23), Paweł Rudczyn (l. 25), Kazimierz Legowski (l. 23), Chaskiel Kolbielski (l. 23) i mieszkaniec Zwolenia — Czesław Kosnakowski (l. 24).

Oskarżeni o to, że przyjmowali udział w zrzeszeniu zawiązanem pod nazwą „komunistyczna partja robotnicza Polski", a obecnie komun. partja Polski, — w celu dokonania zamachu na ustalony ustrój państwowy Polski i w charakterze członków tego zrzeszenia zorganizował tajne „jaczejki" komunistyczne w różnych oddziałach wojskowych tak na terenie Warszawy, jak i po za jej granicami, zbierali składki partyjne i przyjmowali udział w wywiadzie wojskowych, zorganizowanym przy K.P.R.P., a obecnie K.P.P.

Ze względu na znaczną liczbę świadków i obfitość materjału dowodowego, sprawa potrwa dni kilka.

Zaraz po odczytaniu olbrzymich rozmiarów aktu oskarżenia sąd przejdzie do analizy, sedna sprawy, odbywa się sprawdzanie listy obecności oskarżonych, którzy w liczbie siedmiu odpowiadają z wolnej stopy, w liczbie zaś trzynastu — z więzienia.

Lista świadków nieco „niedomaga", wątpliwem jednak jest by sprawa z tego powodu uległa odroczeniu.

Z okazji wyjazdu p. Rózi Rogozińskiej do Australji, życzymy Jej szczęśliwej podróży i szczęśliwej przyszłości.

Współpracownicy firmy L. Rogoziński.

Otwarcie komunikacji radiotelefonicznej

LONDYN — NOWY JORK.

Londyn, 7 stycznia

Dzisiejszej ceremonji otwarcia bezpośredniej komunikacji radio - telefonicznej między Londynem a N. Yorkiem towarzyszyło olbrzymie zainteresowanie po obu stronach oceanu Atlantyckiego. Inaugurację rozpoczęła wymiana serdecznych powinszowań pomiędzy sir Evelynem Murray'em, sekretarzem generalnej dyrekcji poczt w Londynie a p. Walterem Gifford'em.

Dobrobyt Gdańska

uzależniony jest od gospodarczego rozkwitu Polski.

Gdańsk, 7 stycznia.

W dniu dzisiejszym w stoczni gdańskiej odbyła się uroczystość położenia na helingi stępów dwóch okrętów pasażerskich, zamówionych przez rząd polski.

Na uroczystość tę przybyli m. in.: podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu p. Doleżał, komisarz generalny Rzplitej polskiej p. minister Strassburger, przedstawiciele świata handlowego i finansowego wolnego miasta. Naczelny dyrektor prof. Noe powitał serdecznie przybyłych gości, poczem proboszcz kościoła polskiego w Gdańsku ks. Komorowski poświęcił stępy, a następnie na sygnał, dany przez inżyniera puszczono w ruch, stawiając na stępy pierwsze żebra okrętów, przybrane zielenią. Wówczas robotnicy przystąpili do normalnej pracy.

Goście zebrani się w jadalni stoczni gdzie byli podejmowani śniadaniem.

Pierwszy zabrał głos prof. Noe, który podkreślił znaczenie floty polskiej. — Oświadczył, że dobrobyt Gdańska uzależniony jest od gospodarczego rozkwitu Polski i że gdańszczanie życzą sobie szczerze silnego rozwoju polskiej floty handlowej. Kończąc prof. Noe wyraził życzenie, aby dzieło dziś zapoczątkowane rozwinęło się pomyślnie.

Olbrzymia kradzież brylantów w Lipsku.

Berlin, 4 stycznia.

Z Lipska donoszą, iż w jednym z hotelów tamtejszych dokonano olbrzymiej kradzieży brylantów wartości 300 tysięcy marek. Brylanty te były własnością amerykanina, który zakupił je przed kilku dniami.

„Niech żyją rządy królewskie"

wołają monarchiści łódzcy i potępiają rozłamowców.

W tych dniach odbyło się nadzwyczajne informacyjne zebranie członków łódzkiego koła wojewódzkiego Organizacji Monarchistycznej, na którem wice-prezes Merkel-Wielozierski po przemówieniu programowem poinformował zebranych o powstałym rozłamie wśród Organizacji Monarchistycznej w Warszawie, wyjaśniając, że garstka przeciwników obecnego rządu z p. Dzierzgowskim na czele stworzyła znowu dawny Obóz Monarchistów Polskich. Prócz p. Dzierzgowskiego skład zarządu głównego w Warszawie pozostał bez zmiany.

Zarząd główny postanowił nie apoteozować obecnego rządu, lecz również nie przeszkadzać mu w utrwalaniu władzy. Neutralność i baczna obserwacja— oto stosunek Organizacji Monarchistycznej do obecnego rządu.

Po dyskusji w której stwierdzono oparcie się Organizacji Monarchistycznej na wszystkich warstwach narodu, a miedzy innemi również i na robotnikach, zebrani uchwalili rezolucję treści następującej:

„Obecni na zebraniu uiformacyjnem, mieszkańcy m. Łodzi i rzeczywiści członkowie Organizacji Monarchistycznej wychodząc z założenia, że ustrój republikański nie gwarantuje dostatecznie stanowiska mocarstwowego Polski w Europie i pomyślnego rozwoju ekonomicznego jak i moralnego naszej Ojczyzny — postanawiają dążyć wszystkimi siłami i środkami legalnemi do zmiany ustroju republikańskiego na monarchistyczny w myśl § 125 Konstytucji, popierając jednocześnie kierunek polityki Głównego Zarządu Organizacji Monarchistycznej w Warszawie ku wprowadzeniu „dziedzicznej władzy królewskiej" oraz potępiają tych nielicznych członków, którzy dążą do rozłamu Organizacji Monarchistycznej".

Zebranie zakończono jednogłośnym okrzykiem: „Niech żyją rządy królewskie! Niech żyje Organizacja Monarchistyczna!.

ILUSTROWANA REPUBLIKA 8 stycznia 1927 r.

Co robi rada prawnicza?

Stał się fakt niebywały. Komisja budżetowa sejmu skreśliła całą pozycję w budżecie ministerstwa sprawiedliwości, stanowiącą koszt utrzymania rady prawniczej.

Rada prawnicza otrzymała kompletne votum nieufności, jako instytucja zbędna.

Do czasu utworzenia rady prawniczej projekty ustawodawcze pochodzące z inicjatywy rządu odbywały drogę, a przynajmniej winny były odbywać wskazaną przepisami konstytucyjnemi o solidarności rządu.

Jeśli któremuś z ministerstw przyszło do głowy obdarzyć naród nową ustawą, przygotowanie projektu powierzano urzędnikom ministerjum, a następnie komisji międzyministerjalnej, w razie jeśli projekt dotykał agend różnych ministerstw, a po uzgodnieniu projekt przesyłano do rady ministrów, skąd jako projekt ustawodawczy solidarnego rządu, szedł do sejmu, na komisję sejmową, na plenum itd.

Droga, jaką odbywał każdy projekt, powinna była dawać zupełną gwarancję jego względnej doskonałości, gdyby kwestje te były załatwiane z dostateczną sumiennością i zrozumieniem, jak należy tego rodzaju pracę wykonywać.

W praktyce sprawy te załatwiano różnie. Nie w każdym ministerstwie były i są wydziały prawne i projekty często były opracowywane przez referentów, nie mających specjalnego wykształcenia lub prawników — biurokratów, nieposiadających zdolności twórczych.

W każdym bądź razie projekty przechodziły jeszcze jakby przez drugą instancję — radę ministrów.

Rada ministrów posiadała i posiada bardzo liczny wydział prawny, gdzie projekty powinny były być opracowywane ostatecznie nim, jako solidarny wniosek rządu, wpływały do sejmu.

Fama głosiła o zupełnej bezczynności w tym kierunku prawników w radzie ministrów i często cała praca polegała na wydrukowaniu wniosku prawodawczego na blankiecie rady ministrów.

Ani nad treścią projektu, ani nad jego konstrukcją, ani nad sharmonizowaniem z istniejącemi już w tej dziedzinie ustawami, nikt się zbytnio nie zastanawiał.

Zło tkwiło w przyjętym zwyczaju niepraktykowanym nigdzie — w braku motywów zamierzonego wniosku prawodawczego.

Komisje sejmowe, przystępując do obrad nad całością projektu polegały na rządzie, biorąc fakt wniesienia projektu za umotywowanie jego potrzeby.

Debaty nad poszczególnemi artykułami w komisjach sejmowych miały charakter wiecowy. Poszczególni posłowie wnosili poprawki bez związku z całością, a całość poprawek decydowano bez należytej dyskusji na zasadzie większości głosów.

Niedbalstwo doprowadziło do chaosu pod względem ustawodawczym, a konieczność zmiany stanu rzeczy naprowadziła na myśl stworzenia jeszcze jednego organu, mającego za zadanie usunięcie istniejące zła.

Myśl nie była szczęśliwa, jeśli chodzi o rzetelną pracę, bowiem zło tkwiło tam, skąd projekty brały początek — w ministerstwach, wysyłających swe wnioski nieprzemyślane należycie i bez wszelkiego uzasadnienia.

Projekt utworzenia rady prawniczej o kompetencjach orzekania wyłącznie w stosunku do wartości projektu pod względem konstrukcyjnym, bez prawa decyzji o jego celowości, doszukiwania się przyczyn jego powstania, jego harmonji, z wydanemi już z tej dziedziny ustawami, — zła istniejącego nie usuwało.

Z drugiej strony jeśliby komisję prawniczą obdarzyć pomienionemi kompetencjami, jeśliby jej orzeczenia były obowiązujące, to rada prawnicza znalazłaby się w kolizji z konstytucyjnemi uprawnieniami rządu i sejmu.

Jeśli zaś traktować radę prawniczą jako jakiś wydział ministerjalny, koregujący pracę wykonywaną przez ministerstwa, to rzeczywiście istnienie rady prawniczej jest zbędne, bowiem nie usuwa zła zasadniczego — braku wszechstronnych motywów do projektów ustawodawczych.

Ministerstwo sprawiedliwości posiada wydział czy sekcję ustawodawczą i umieszczenie rady prawniczej w ramach tegoż ministerstwa nie czyni zasadniczej zmiany i może wprowadzić w błąd opinję publiczną.

Rzecz jest zadziwiająca. Polska posiadała znakomitych prawników, polska myśl prawnicza cieszyła się wielkim autorytetem nietylko w ojczyźnie, ale i zagranicą i do obecnej chwili te cenne tradycje niezupełnie jeszcze wygasły. I dziś Polska może się poszczycić tęgiemi głowami w dziedzinie myśli prawniczej, a pomimo to ustawodawstwo nasze od początku niepodległości odznacza się nieprawdopodobnemi brakami, mogącemi cechować jakiś naród bez głębszej cywilizacji i kultury.

Atmosfera biurokratyczna, jaka się wytworzyła w sferach rządzących, odznacza się specyficznym ujemnym wpływem, paczącym najlepsze głowy. Ludzie skądinąd zdolni, pełni inicjatywy, o szerokim horyzoncie i głębszem ujęciu każdej sprawy w atmosferze biurokratycznej tracą pomienione przymioty ducha i umysłu i stają się drewnianymi wykonawcami zamierzeń biurokratycznych.

Niema reguły bez wyjątku. Tu i owdzie można spotkać urzędnika — obywatela, ogólnie jednak ta drogocenna cecha zanika.

Nie przez stwarzanie nowych organów, posiadających kompetencje niesharmonizowane należycie z innymi organami, mającemi analogiczne funkcje, a przez zmianę metody pracy można uzdrowić ustawodawstwo — podstawę naszego życia państwowo - społecznego.

T. H.

Rok ciężkich prób

przeżyła nasza sąsiadka, Rumunja.

Mimo to, widoczna jest stała poprawa stosunków — zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

Bukareszt, w styczniu 1927.

Rok ubiegły był w życiu państwowym Rumunji rokiem doniosłych nad wyraz wydarzeń.

Już na samym jego początku zaszedł w życiu politycznym Rumunji fakt mający dla dalszego rozwoju wypadków znaczenie wprost przełomowe: dn. 4 stycznia ogłoszony został mianowicie **akt rezygnacji następcy tronu, ks. Karola.**

Jeśli zważymy, że po stronie ks. Karola stała prawie cała armja rumuńska, oraz niektóre bardzo wpływowe stronnictwa polityczne, że dalej na skutek ciężkiej choroby króla Ferdynanda istniała możliwość zgonu obecnego monarchy, zrozumiemy z łatwością, że **sytuacja wewnętrzna kraju była nad wyraz krytyczna.**

Jeśli pomimo to nie doszło w Rumunji do poważniejszych zaburzeń, to przypisać to należy w pierwszym rzędzie zdecydowanej postawie najwyższego czynnika konstytucyjnego, oraz odpowiedzialnych polityków i przywódców poszczególnych stronnictw. Obecnie niebezpieczeństwo jakichkolwiek wstrząsów politycznych zostało w Rumunji ostatecznie zażegnane, **król Ferdynand przychodzi stopniowo do zdrowia, a dyskusje co do ewentualnego powrotu ks. Karola całkowicie już ustały.**

Cechą charakterystyczną rumuńskiego życia politycznego w roku ubiegłym były walki, toczące się prawie nieustannie pomiędzy poszczególnemi stronnictwami. Kiedy dnia 31 marca 1926 roku ustąpił gabinet liberalny p. Briatanu, dotychczasowe stronnictwa opozycyjne, które miały obecnie ująć władzę w swe ręce, nie mogły osiągnąć porozumienia co do składu przyszłego rządu, wobec czego król Ferdynand powierzył misję utworzenia nowego gabinetu leaderowi narodów rumuńskich, generałowi Averescu. Nowy rząd kontynuował politykę rządu poprzedniego, wprowadzając jedynie pewne inowacje w zakresie polityki gospodarczej.

Nowy kurs rumuńskiej polityki gospodarczej ujawnił się przedewszystkiem w **dążeniu miarodajnych czynników do pozyskania współpracy kapitału zagranicznego, czego** systematycznie unikały liberałowie, stojący dotychczas u steru nawy państwowej.

Walki międzypartyjne nie ustały i po zmianie rządu, wręcz przeciwnie, antagonizmy pomiędzy poszczególnemi obozami politycznemi stale się potęgowały. Wreszcie doszło do tego, że mniejsze partje jednego obozu jednoczyły się w potężne stronnictwa, by w ten sposób ułatwić sobie walkę z przeciwnikiem.

W szczególności należy podkreślić, fakt zjednoczenia się agrarjuszy (caranistów) z nacjonalistami. Nie ulega wątpliwości, iż przy pierwszym kryzysie rządowym, jaki wcześniej czy później w Rumunji wybuchnie, dojdzie do połączenia się stronnictwa rządowego (narodowego) z liberałami, względnie ze zjednoczonym stronnictwem agrarno - nacjonalistycznych. Dopóki to nie nastąpi, nie może być mowy o ostatecznej konsolidacji stosunków politycznych w Rumunji.

Już dzisiaj jest rzeczą jasną, że Rumunja powraca stopniowo do systemu dwupartyjnego; obydwie partje będą nosiły charakter burżuazyjno - demokratyczny, przyczem stronnictwo liberalne reprezentować będzie sfery przemysłowo - gospodarcze, a druga partja składać się będzie z przedstawicieli klasy średniej i włościaństwa.

W dziedzinie stosunków gospodarczych rok 1926, podobnie zresztą, jak i rok 1925, stał w Rumunji pod znakiem ciężkiego kryzysu. Lei rumuński nie zdołał się w roku ubiegłym ustabilizować, wykazując wciąż jeszcze dość znaczne wahania kursu. W pewnych momentach sytuacja pod tym względem stawała się wprost katastrofalna, tak na przykład w miesiącu maju, kiedy na giełdzie w Zurychu **za 100 lejów płacono zaledwie 1.30 centymów.**

W innych dziedzinach życia gospodarczego stwierdzić można tem nie mniej dość znaczną poprawę. Stosunki komunikacyjne i transportowe stale się stabilizują, czego dowodem jest wielka ilość zremontowanych wagonów i parowozów. Bilans handlu zewnętrznego pod koniec roku bieżącego był aktualny, nie bacząc na to, że nadzieje co do wzmożonego eksportu zboża zawiodły. Dalszym dowodem stabilizacji stosunków gospodarczych jest **dopływ kapitału zagranicznego na rynki rumuńskie.**

W dziedzinie polityki zagranicznej nie nastąpiły w Rumunji pomimo zmiany rządu żadne zasadnicze zmiany. Minister Mitileneu, podobnie jak poprzednik jego Duca, dąży w pierwszym rzędzie do zacieśnienia węzłów przyjaźni z państwami sąsiedniemi.

We wrześniu r. ub. przedłożono sekretarjatowi Ligi Narodów do rejestracji prolongowane umowy państw Małej Ententy. Pod koniec roku zarysowały się pomyślne perspektywy w kształtowaniu się wzajemnych stosunków między Rumunją z jednej strony a Węgrami, Bułgarją i Niemcami ze strony drugiej.

Najdonioślejszym wydarzeniem w dziedzinie rumuńskiej polityki zagranicznej jest jednak niewątpliwie podpisanie traktatu rumuńsko - włoskiego, który, zdaniem rządu bukaresztеńskiego, doprowadzić powinien do ratyfikacji głośnego protokułu bessarabskiego przez Włochy.

R. S.

Drożyzna i bezrobocie we Francji.

Do kryzysu rządowego nie dojdzie.—Nieporozumienia między Briandem i Poincarem zostały załagodzone.

Paryż, 6 stycznia.

Rada ministrów obradowała dzisiaj nad porządkiem dziennem najbliższego posiedzenia izby. Rada uchwaliła odłożyć na później decyzję co do tego kiedy ma być otwarta dyskusja nad interpelacjami dotyczących polityki zagranicznej. W ten sposób zapewnienia niektórych dzienników o kryzysie gabinetu i starciach między Poincarem a Briandem usunięte zostały z porządku dziennego. Stanowisko w sprawie polityki zagranicznej rada ministrów poweźmie dopiero po powrocie Brianda oraz uchwaliła, że przedewszystkiem odbędzie się dyskusja nad kwestją bezrobocia i drożyzny. Minister spraw wewnętrznych Sarrault oświadczył, iż w sprawach tych zgłoszono do tej pory około 80 interpelacji. Na wniosek ministra Herriot postanowiono zorganizować z ramienia rządu obchód jubileuszowy Beethovena.

CASINO Najmonumentalniejszy film doby obecnej, — krwawy bilans reg.me'u carskiego — **CASINO**

Największy triumf kinematografji!
W filmie tym zastosowane zostały ostatnie zdobycze techniki oraz uwydatnione najnowsze metody skupionej, pozbawionej szarży, gry!

Niebywały rozmach inscenizacyjny! Niewidziana potęga talentu interpretacyjnego artystów!

Film ten uzyskał w Ameryce na konkursie najlepszych obrazów 2-gą nagrodę.

BIAŁE NOCE

Dzieje primabaleriny Jego cesarskiej Mości podług rozgłośnej powieści Laurids Bruuna **„Midnight Sun,"** w którym główną rolę gra młodziutka, tchnąca niepospolitym powabem kobiecym i pikantną urodą, artystka **Laura La Plante.** Reżyserował najzdolniejszy reżyser Ameryki — rosjanin **DYMITR BUCHOWIECKI,** który postawił ten obraz na niewidzianych dotychczas wyżynach. — Wspaniały uroczysty pean na cześć wielkiej, uduchowionej miłości!

Nicią przewodnią tego natchnionego dzieła jest miłość 3-ch różnych sobie urodzeniem i zapatrywaniami osób.

Gwardzista — tancerka — Wielki Książe.

Od godz. 1.30 do godz. 3-ej cena miejsc: **50 groszy i 1 złoty.**
Po godz. 3-ej na wszystkie seanse: **1 złoty i 2 złote.**

Reduta karnawałowa legjonistów.

Dnia 15 stycznia b. r. Związek legjonistów polskich w Łodzi urządza redutę karnawałową w salach „Handlowców Polskich" — Piotrkowska 108. Początek o godzinie 10-ej wiecz. Zabawa zapowiada się wyśmienicie, czego dowodem jest wielkie zainteresowanie wśród sympatyków. Od kilku dni wre intensywna praca nad dekoracją sali. Bufet tani i obfity. Okazja wytańczenia się nadzwyczajna, gdyż aż 2 orkiestry przygrywać będą na zmianę. Uprzejmi gospodarze dbać będą, by panie bez przerwy mile się bawiły. Społeczeństwo łódzkie zawsze darzy sympatją legjonistów i tym razem licznie podąży na zapowiedziana redutę.

Protektorat łaskawie objęli p.:

Wojewoda Jaszczołt, gen. Ledóchowski, gen. Małachowski, prezes dr. Fichna.

Obowiązki gospodyń i gospodarzy honorowych byli łaskawi przyjąć pp.:

M. Cynarscy, mjr. Cieślak, kpt. Fornalscy, mjr. J. Gralewscy, mjr. Grzegorzewscy, W. Groszkowscy, płk. Hiszpańscy, S. Iżyccy, L. Izydorczykowie, dr. Krausz, S. Kopczyńscy, płk. Kozłowscy, płk. Lesieccy, por. Lutomscy, A. Niedzielscy, ks. W. Olesiński, Cz. Ołtaszewscy, kpt. Pisarscy, płk. Raghnistrukowie, A. Rżewscy, A. Stankiewiczowie, L. Towarniccy, por. Wadzyńscy mjr. Walawscy, płk. Więckowscy, W. Wojewódzcy, dyr. Wolczyńscy, płk. Vogel, J. Zalewscy, płk. Zawiślakowie.

Osoby, do których zaproszenia nie doszły będą mogły otrzymać w sekretarjacie Zw. Leg. przy ul. Piotrkowskiej 82 codziennie od godz. 15-ej do 18-ej (5—7) za powołaniem się na wymienionych p.p. protektorów, gospodyń i gospodarzy. Obowiązuje strój wieczorowy.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych 14 aktów!

Wielka gwiazda **Fern Andra**

Zachwycająca — **Hr. Anges Esterhazy**

w wielkim 2 serjowym filmie p. t.:

„Kobiety i ich Namiętność"

Serja I **„Tancerka Jego Książęcej Mości"**

Serja II **„Księżna Chimay"**

razem 14 aktów.

Tragedja dwóch w świecie znanych kobiet! Przepiękny balet! Kabaret! Palace! ancinół! — Początek o 4-ej w soboty, niedziele i święta o 2-ej, ostatni seans o 10-ej wiecz.

Pod płaszczykiem agenta policji

szantażował i wymuszał łapówki od niewinnych ludzi.

Sąd skazał Andrzejewskiego na 2 lata więzienia.

Do właściciela składu win i wódek Mieczysława Zajdlera przy ulicy Lipowej nr. 58 zgłosił się pewnego dnia dozorca tej kamienicy z prośbą o pożyczenie atramentu.

— Nigdy nie miałem nic do czynienia z wódką, a dziś przyszedł do mnie tajny agent i chce mi sporządzić protokuł za potajemną sprzedaż alkoholu.

P. Zajdler, który wiedział, iż dozorca Ziembowski nie handlował nigdy wódką, mocno zdziwiony wizytą funkcjonarjusza tajnej policji udał się do mieszkania dozorcy, gdzie

zastał rzeczywiście agenta.

Wywiadowca okazał mu znaczek tajnej policji i w trakcie rozmowy oświadczył mu, iż od dłuższego czasu otrzymywał informacje, iż dozorca Ziembowski prowadzi handel wódką na szeroką skalę.

P. Zajdler, nie mogąc przekonać wywiadowcy, iż otrzymał mylne informacje, udał się z powrotem do sklepu. Po kilkunastu minutach wywiadowca przyszedł do p. Zajdlera i oznajmił mu, iż dozorca zeznał, że

otrzymywał wódki i likiery z jego składu

w celu sprzedaży najrozmaitszym klijentom.

Właściciela składu win oburzyło podobne posądzenie.

Agent był jednak niewzruszony i oświadczył p. Zajdlerowi iż

musi sporządzić protokuł,

którego konsekwencją będzie cofnięcie koncesji na sprzedaż wódek.

— Za trzydzieści złotych mogę jednak całą sprawę umorzyć — zaproponował w końcu właścicielowi sklepu.

P. Zajdler, w obawie skutków protokułu wręczył agentowi łapówkę, poczem przybyły natychmiast się ulotnił.

Ponieważ osobnik ten wydał się p. Zajdlerowi mocno podejrzany zwrócił się on nazajutrz do policji, której zameldował o przebiegu rozmowy z „agentem" i wręczeniu trzydziestu złotych.

Wdrożone dochodzenie ustaliło, iż

pseudo-agentem był niejaki Bronisław Andrzejewski.

Andrzejewski przed pięcioma laty był rzeczywiście agentem policji i od tego czasu posługiwał się znaczkiem policyjnym.

W ostatnich latach był on dwukrotnie karany za kradzieże.

Wczoraj Andrzejewski znalazł się na ławie oskarżonych sądu okręgowego, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza w asyście sędziów Wileckiego i Jurkowskiego.

Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, iż był rzeczywiście w sklepie Zajdlera, lecz kupował tam butelkę wódki i

żadnych łapówek nie brał.

Przewód sądowy ustalił jednak jego winę.

Po przemówieniu prokuratora Lewieckiego sąd wydał wyrok mocą którego **Andrzejewski został skazany na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.**

das.

Książka poświęcona kotom.

Niedawno temu ukazała się w Paryżu książka pani Jaqueliny Conau-Falex p. t. „Le chat dans la litterature et dans l'art", zawierająca, obok bogatych ilustracji, zbiór wierszy i opowiadań prozą, zarówno starej, jak i najnowszej daty, a odnoszące się do... kotów.

Literacka część zaczyna się bajką Ezopa o zakochanej kotce, która prosiła aby ją zamienić na kobietę gdyż chciała się oddać ubóstwianemu młodzieńcowi. Wenus, która nienawidziła Konerenausa w miłości, przyłapała zakochaną parę in flagranti i sprowadziła do pokoju mysz. Kotka-kobieta wyskoczyła na widok myszy z łóżka i zjadła mysz. Młodzieniec poznał swoją omyłkę i uczuł wstręt do kotki-kobiety. Uciekł od niej.

Za ezopowską bajką następują utwory inych pisarzy różnych epok i narodowości.

Osobny rozdział mówi o tem, że w całej literaturze staro-hebrajskiej nie wspomina się o kotach. Zaniedbali je także persowie i rzymianie.

Natomiast turcy, oraz hindusi, objawiali duże zainteresowanie dla kotów. W literaturze francuskiej spotyka się wspomnienie o kotach dopiero w XVI wieku u Ronsarda i Ballay'a. Później pisali serdecznie o kotach Richelieu, Colbert, Bernardin de Saint Pierre Rousseau, Saint-Beuve, Wiktor Hugo, Anatol France i inni.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, premjera wesołej, pogodnej komedji salonowej de Flers'a i Caillavet'a — „Osiołkowi w żłoby dano" — z Marją Malicką w głównej roli kobiecej i pp. Tadeuszem Krotkem i Włodzisławem Ziembińskim w głównych rolach męskich. Inne role grają pp.: Horecka, Jakubińska, Niedziałkowska, Rodowiczowa, Rutkowska, Żeromska, Kielszczyk, Krzemieński, Wilczkowski, Wojdan. Wyreżyserował Konstanty Tatarkiewicz. Dekoracje K. Mackiewicza.

Jutro o godz. 3 m. 30 po cenach zniżonych komedja amrykańska Montgomery'ego — „Tajemnica powodzenia". — Wieczorem powtórzenie — „Osiołkowi w żłobie dano".

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.15 wieczorem premjera od szeregu lat niegranej już w Łodzi 3-aktowej komedji M. Bałuckiego „Dom otwarty".

Z NADSCENKI „MEROPOLU".

Nowy wielki program karnawałowy, składający się z 11-tu pierwszorzędnych numerów cieszy się niebywałem powodzeniem. Dyrekcja zaangażowała pierwszorzędni siły artystyczne z Władysławem Linem, znanym humorystą i ulubieńcem łódzkiej publiczności na czele, którego utwory nowe jak: aktualja i katarynkę publiczność przyjmuje owacyjnie.

Oprócz tego ogromnem powodzeniem cieszy się duet Alexeieff i duet Stanisławskich. Na wyróżnienie zasługują tańce duetu Reidos i M-elle Stelli.

Od godziny 12-ej dancing w górnych salonach z udziałem sił artystycznych.

DZISIEJSZY BAL MASKOWY.

Dziś maskarada na rzecz głuchoniemych w sali koncertowej.

Efektowne dekoracje sali, różne atrakcje, ciekawe konkursy z nagrodami — wszystko rokuje jaknajmilsze spędzenie nocy dzisiejszej w sali Filharmonji.

Program zabawy i cel tak godny poparcia zapewniły dzisiejszej imprezie pełne powodzenie i zasili kasę pożytecznej instytucji.

Próby chórów T-wa operowego.

T-wo operowe zaprasza pp. korepetytorów, artystów, solistów, chóru i baletu na ostatnie próby z op. „Halka", jakie się odbędą jutro t. j. dnia 9 bm. o godz. 10 rano w Teatrze Miejskim, ul. Cegielniana nr. 63 oraz pojutrze t. j. w poniedziałek dnia 10 bm. o godz. 8-ej wiecz. w Tow. Chopina, ul. Piotrkowska nr. 92.

Wiadomości bieżące.

STYCZEŃ **8** SOBOTA

Dziś: Marcjana
Jutro: 1 po Trzech Kr.

Wschód słońca o g. 7.43
Zachód o g. 3.33
Wsch. księżyca o 2.35
Zachód o g. 12.58
Długość dnia g. 9.02
Przybyło dnia 0.07

Akcja włókniarzy
jest już zasadniczo zdecydowana.

Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach przyszłego tygodnia odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku robotników przemysłu włókienniczego, na którem zostanie rozstrzygnięta sprawa wystąpienia z akcją o podwyżkę płac.

Według otrzymanych, przez nas informacji sprawa ta jest już z góry przesądzona, to też bezpośrednio po tem posiedzeniu odbędzie się wspólne posiedzenie zarządów wszystkich związków w Łodzi, na którem zapadnie uchwała, by z dniem 15 b. m. wymówić umowę związkom przemysłowym.

Bezpośrednio po tym terminie związki domagać się będą konferencji z przemysłowcami, na której zostaną wysunięte żądania robotników.

— cd. —

Pożyczka zagraniczna
dla przemysłu włókienniczego.

Centralny związek polskiego przemysłu, handlu, górnictwa i finansów, zawiadomił oba związki przemysłu włókienniczego, jako swych członków, o otrzymaniu zagranicznej oferty na pożyczkę.

Pożyczka ta udzielonaby była w wysokości 20 proc. wartości nieruchomości fabrycznych, posiadanych przez członków związków. Oprocentowanie wyniosłoby 8 proc., a pożyczka ta miałaby być zabezpieczona hypotecznie na nieruchomościach fabryk oraz ponadto przez gwarancje Banku Gospodarstwa Krajowego.

Pożyczka ta ustalona jest jednak, jako krótko-terminowa i to stanowi jedną z głównych przeszkód do jej realizacji. E.

Tani chleb
będzie sprzedawany wszystkim obywatelom

Jak już donosiliśmy władze centralne postanowiły wszcząć akcję przeciwko drożyźnie pieczywa i w tym celu stworzyć rezerwy zbożowe w większych ośrodkach przemysłowych.

Dla Łodzi wyasygnowano na ten cel 400.000 zł., a władze zaproponowały przejęcie tej akcji magistratowi, który jednak odmówił zajęcia się tą sprawą, wobec czego, na wniosek magistratu, akcję tę powierzono oddziałowi tutejszemu spółdzielni spożywców, która akcję taką prowadzi, na własną rękę od dłuższego czasu i z 18 piekarni w okręgu łódzkim sprzedaje pieczywo, poniżej cen maksymalnych swym członkom.

Ponieważ obecnie pieczywo w dalszym ciągu drożeje, władze miejscowe postanowiły przystąpić do realizacji tego planu i spółdzielnia spożywców otrzymała już polecenie rozpoczęcia akcji dla Łodzi, Pabjanic i Zgierza.

Zakupione zostaną większe zapasy zboża, które oddane zostaną na przemiał a następnie wypiekany przez spółdzielnie chleb sprzedawany będzie w sklepach spółdzielni wszystkim bez wyjątku obywatelom.

Kontrola nad akcją spoczywać będzie w rękach wojewody, który w tym celu wyznaczy specjalnego urzędnika. b.

Muzyka nie zawsze działa kojąco.
Stała się ona przyczyną wielkiej awantury na posiedzeniu zarządu Kasy Chorych.
P. P. S. i N. P. R. w zaciekłej walce o swoich ludzi.

Ostatnie posiedzenie zarządu kasy chorych miało przebieg niezwykle burzliwy i zakończyło się zerwaniem obrad.

Burza rozpętała się już przy pierwszym punkcie porządku dziennego, a mianowicie sprawozdania komisji administracyjno-prawnej.

Według tego sprawozdania w lecie 1925 roku odbywały się w Helenowie koncerty orkiestry zespołu który dostarczył związek muzyków.

W kilka miesięcy później wyłoniła się sprawa ściągnięcia od członków tej orkiestry

składek na kasę chorych.

Związek muzyków przyznał kasie chorych słuszność w tej sprawie zapłacić jednak należnych z tego tytułu kwot nie mógł, tłumacząc się zupełnym brakiem funduszów.

Administracja Helenowa odmówiła w sposób kategoryczny zapłacenia tych należności.

W międzyczasie jednak uzyskał związek muzyków w kasie chorych

zwolnienie od tej sumy

i dopiero we wrześniu sprawa ta znalazła się na posiedzeniu zarządu kasy, jako załatwiona w sposób niewłaściwy i ze szkodą materjalną dla instytucji.

Wobec zwolnienia bowiem związku muzyków od uiszczenia tej kwoty **zwrócono się ponownie do Helenowa,** którego administracja zwróciła się natychmiast z protestem do okręgowego związku ubezpieczeń w Warszawie przeciwko nakładaniu przez kasę bezprawnie pieczęci i sekwestru.

Po złożeniu tego sprawozdania rozwinęła się nad nim burzliwa dyskusja, w której przedstawiciele PPS zwrócili się przeciwko dyrektorowi kasy dr. Samborskiemu z zarzutem, iż nie egzekwował należnych kwot.

Przedstawiciele NPR oświadczyli, iż pod zwolnieniem związku muzyków od zapłacenia należnej kasie kwoty figurował również podpis przewodniczącego zarządu p. aKłużyńskiego, oraz, iż jest to dział inż. Szustra, który również pewną odpowiedzialność ponosi.

Po dłuższej dyskusji opuścili salę posiedzeń przemysłowcy, oświadczając, iż

w tego rodzaju obradach udziału brać nie będą.

Za nimi opuścili salę przedstawiciele NPR-u, którzy po krótkiej naradzie

złożyli podobną deklarację.

W związku z tem zwołane zostało na dzisiaj nadzwyczajne posiedzenie zarządu kasy chorych celem ostatecznego zlikwidowania sprawy Helenowa. E.

Dziś i dni następnych!

Dawno oczekiwany dalszy ciąg, roztaczający przed oczami zachwyconych i oczarowanych widzów

„SERCE GALERNIKA"

Zakończenie przepotężnego filmu 3 i 4 serja

„Nędznicy" Victora Hugo.

Dzieje miłości, cierpienia i poświęcenia w nowej wersji filmowej.

JEAN VALJEAN, postać o 5-ciu obliczach w fen. kreacji

GABRIELA GABRIO

Pocz. o g. 2-ej, ost. 10 w. Obraz wł. B.K. „LUX" Sp. Akc. w Warszawie
Passe Partout i bilety ulgowe nieważne do dn. 10 b.m.

Symulanci rujnują Kasę Chorych.
Lekarze-referenci kontrolować będą każdy wypadek niezdolności do pracy.

W tych dniach odbyła się wspólna konferencja członków komisji lecznictwa i finansowo - gospodarczej z lekarzami - referentami i kierownikami lecznic kasy chorych m. Łodzi.

Przedmiotem obrad była nader ważna sprawa, mianowicie — niewspółmierny wzrost wypłacanych przez kasę chorych zasiłków pieniężnych w stosunku do dochodów.

Jeśli w m-cu kwietniu same, wypłacone przez kasę chorych ubezpieczonym, zasiłki pieniężne wyniosły od 40—50 tys. zł. tygodniowo, w m-cu sierpniu 50—60 tys. zł., to w pierwszych tygodniach grudnia ub. roku wynosiły one już

po 108 — 110 tys. zł., czyli wzrosły o 100 procent.

Objaw ten nie byłby zatrważającym a raczej mówiłby o znacznym rozwoju kasy chorych, gdyby nie to, iż w tym samym okresie

wpływy kasy wzrosły zaledwie około 25 procent.

Zebrani zastanawiali się nad przyczynami owego niewspółmiernego wzrostu i środkami zaradczemi.

Okres zimowy — to okres zwiększonego bezrobocia w całej Polsce, a w szczególności w okręgu łódzkim. Prace sezonowe ustały, a wskutek tego ilość bezrobotnych wzrosła. Pracownicy ci, według art. 36 ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, z utratą zarobku, automatycznie przestają wpłacać składki na rzecz kasy chorych, chociaż mają prawo do całkowitych świadczeń kasy, a w tem i

do pobierania zasiłku pieniężnego, wynoszącego 60 proc. ich zarobku.

Wielu bezrobotnych stara się uzyskać kwalifikacje lekarskie o niezdolności do pracy, jedynie by otrzymać zasiłek pieniężny.

W celu zmniejszenia liczby pseudoniezdolnych do pracy lekarze - referenci będą przeprowadzali

indywidualną kontrolę w lecznicach

kasy chorych oraz w mieszkaniach ubezpieczonych i symulantów zarząd kasy chorych pociągnie do odpowiedzialności sądowej.

Poza tem w ostatnich miesiącach daje się zauważyć zwiększenie chorobowości wskutek panującej epidemji, co również jest jedną z przyczyn, wpływających na wzrost sumy zasiłku chorobowego.

Żądajcie tylko mydła MUNKA!
Telefon 44-76.

Ajenci handlowi
bronią swoich interesów.

Wczoraj powrócili z Warszawy przedstawiciele stow. kupców m. Łodzi inż. Gross i N. Babad, którzy wzięli udział w walnym zjeździe ajentów, zwołanym dla stworzenia ogólnokrajowej federacji zrzeszeń przedstawicieli i ajentów handlowych, wojażerów oraz kupców podróżujących.

Na zjeździe tym omawiano obszernie położenie tych zawodów, które w Polsce są przez rząd i społeczeństwo niedoceniane, jako zbędne i szkodliwe.

Przedstawiciele Łodzi wysunęli w dyskusji obojętność, z jaką min. skarbu odniosło się do wysłanego przed rokiem memorjału o sytuacji i postulatach ajentów, nie udzielając dotąd żadnej odpowiedzi.

Poza tem przedtsawiciele Łodzi domagali się wyeliminowania z federacji zrzeszeń kupców podróżujących, których interesy, według ich opinji, pozostają w kolizji z postulatami, potrzebami ajentów i przedstawicieli handlowych. W wyniku ożywionej dyskusji zjazd powziął szereg uchwał, posiadających dla konsolidacji ajentów handlowych doniosłe znaczenie. (E)

Węgla nie zbraknie.
Na styczeń jesteśmy zabezpieczeni.

Urząd wojewódzki przesłał do min. komunikacji specjalny wykaz w sprawie kolejności ładunków węgla dla potrzeb przemysłu i ludności na styczeń. Kopalnie ładować będą węgiel w styczniu na potrzeby województwa łódzkiego tak, iż kolejno otrzymywać go będzie wojsko, gazownia i elektrownia łódzka, magistrat, zakłady przemysłowe, a wreszcie wszelkie stowarzyszenia i instytucje.

Węgiel przychodzić ma dla potrzeb opałowych ludności w ilościach zupełnie wystarczających i o żadnym głodzie węglowym nie może być narazie mowy. E.

Po sześcioletniej niewoli rotmistrz baron Ludwik Szerenyi-Lengsfelder wrócił do Wiednia. Przez te lata świat uległ radykalnej zmianie... pozostał tylko

Walc Straussa

który demonstrowany będzie w GRANK-KINIE.

Lekarz-dentysta
TADEUSZ BABAD
Łódź, Nawrot 1'a Tel. 65-97

LUNA

Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych

Najwspanialsze arcydzieło filmowe!

„NOCE FLORENCKIE"

Monumentalny dramat osnuty na tle powieści George Elista „ROMOLA"

W rolach głównych:

światowej sławy siostry LILJANA i DOROTA GISH

oraz

Ronald Colman, Bonaventura Ibanez
Amelja Tummerville, Charles Lane,
Gino Borsi.

Rzecz dzieje się we Florencji i Pizie — w słonecznej Italji. Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. CHATA

Na pierwszy seans od godz. 4 do 5-ej pp. ceny miejsc od 75 gr.

Co usłyszymy przez radjo *dziś, w sobotę, dnia 8-go stycznia?*

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

15.00 — Komunikaty gospodarczy oraz meteorologiczny.

15.30 — Stacja nieczynna.

16.45 — Odczyt p. t. „Obóz harcerski" — wygł. p. Stanisław Sedlaczek.

17.15 — Koncert popołudniowy.

Część I.

Wykonawcy: Orkiestra polskiego radja, — prof. Jan Dworakowski (dyr.), Zofja Zeylandówna (śpiew) i Bazyli Jakowienko (trąbka).

1. a) Saint-Saens: Francuski marsz wojskowy; b) Bizet: Serenada Hiszpańska — wykona orkiestra.

2. a) Charpentier: 1) Arja z op. „Lufaz"; b) Arja z op. „Didon" — odśp. p. Z. Zeylandówna.

3. Operer: Perły oceanu (fantazja) — odegra p. B. Jakowienko.

Część II.

4. Massenet: Fantazja na temat z opery „Thais" — wyk. orkiestra.

5. Massanet: 2 arje z op. „Manon" — odśpiewa p. Z. Zeylandówna.

6. a) Hoch: „Maria"; b) Lessler: Trębacz z Sekingu; c) Moniuszko: Pieśń wieczorna, — wykona orkiestra.

18.40 — Rozmaitości — wygłosi p. Władysław Walter.

19.45 — Pogawędka z działu „Radjokronika", wygł. dr. Marjan Stępowski.

20.10 — Odczyt p. t. „Ochrona przyrody", wygł. profesor uniw. jagiellońskiego Władysław Szafer.

20.30 — Koncert wieczorny.

22.00 — Sygnał czasu. Komunikaty.

22.30 — Muzyka taneczna. Retransmisja z cukierni „Wielka Ziemiańska".

PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH.

PARYŻ, fala 1750 m., 12.30 — Koncert orkiestry.

RZYM, fala 422.6 m., 21.00 — Koncert wokalno-muzyczny.

WIEDEŃ, fala 517.2 m., 19.45 — „Boccacio", operetka.

PRAGA, fala 348.9 m., 16.30 — Koncert.

BUDAPESZT, fala 555.6 m., 19.00 — Transmisja z opery królewskiej.

RADJOSŁUCHACZE!

Pamiętajcie, że najlepszy odbiór zapewniają lampki katodowe Philips Miniwatt. Dowodzi tego fakt, że z zagranicznych lamp katodowych jedynie lampki Philips Miniwatt otrzymały Najwyższy Dyplom Uznania na Pierwszej Ogólnokrajowej Wystawie Radjowej w Warszawie.

Żądajcie prospektów Philipsa od Waszego dostawcy lamp radjowych.

W prospektach Philipsa znajdziecie wskazówki, jak wybrać najbardziej odpowiednie lampki dla Waszego aparatu.

Baron nie poznaje republikańskiego Wiednia. Zmienił się ustrój, zmienili się również ludzie, i dawnych przyjaciół spotyka w rodzinnem mieście.

Walc Straussa

...rowany będzie w GRANK-KINIE.

Za niewykonanie remontu mieszkań

sąd skazuje właścicieli domów na karę grzywny i aresztu.

W dniu 6 grudnia 1926 roku sąd pokoju I-go okręgu rozpoznawał sprawę wytoczoną przez inspekcję mieszkaniową Adamowi Kostrzewie, właścicielowi domu przy ul. Zimnej nr. 21, za niewykonanie zarządzeń wspomnianej inspekcji, co do remontu mieszkania Ignacego Ignaszewskiego, lokatora wymienionego wyżej domu.

Przychylając się do wywodów rzecznika oskarżenia publicznego — pełnomocnika magistratu, sąd wydał wyrok, skazujący Kostrzewę na zł. 20 grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 4 dni aresztu; jednocześnie **sąd zobowiązał go do przeprowadzenia remontu z tem, że w razie niewykonania, uskutecznił to magistrat na koszt oskarżonego.**

***

W dniu 28 grudnia ub. roku sąd pokoju VI okręgu m. Łodzi rozpoznawał sprawę, wytoczoną przez inspekcję mieszkaniową Marjannie Staniszewskiej, właścicielce domu przy ul. Brzeskiej 29 za nie wykonanie zarządzeń wspomnianej inspekcji co do napraw w mieszkaniu lokatorki Anny Miguły.

Po wysłuchaniu przemówienia oskarżyciela publicznego — pełnomocnika magistratu, sąd wydał wyrok, którym skazał Staniszewską na zł. 50 grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 7 dni aresztu i na zapłacenie zł. 5 kosztów sądowych; jednocześnie **sąd zobowiązał ją do przeprowadzenia napraw w ciągu dni trzech od daty uprawomocnienia się wyroku pod rygorem wykonania tego na jej koszt przez magistrat.**

***

W dniu 29 grudnia roku ub. sąd pokoju X okręgu m. Łodzi rozpoznawał sprawę, wytoczoną przez inspekcję mieszkaniową Józefowi Grabiszewskiemu, właścicielowi domu przy ul. Wrocławskiej nr. 14, za niezastosowanie się do zarządzeń tejże inspekcji co do napraw w mieszkaniu lokatorki Anny Arndt.

Po zbadaniu świadka i stwierdzeniu że aczkolwiek naprawy zostały uskutecznione, lecz dopiero po wyprowadzeniu się Arndtowej, sąd, przychylając się do wywodów oskarżyciela publicznego — pełnomocnika magistratu, skazał Grabiszewskiego na grzywnę w wysokości zł. 20, z zamianą w razie nieściągalności **na 4 dni aresztu — za niewykonanie żądań prawnych inspekcji mieszkaniowej w wyznaczonym przez nią terminie.**

Rycerz bez skazy.

Stały lokator więzień łódzkich ma w dalszym ciągu zapewniony dach nad głową.

Andrzej Grudziński, pseudonim „żółtek", osobnik wielce popularny wśród mętów społecznych, w okresie „bezrobocia" wpadł na pomysł intratnego interesu.

Przechadzając się po Wodnym Rynku zwracał się do poszczególnych sprzedawców nieobanderolowanego tytuniu, którzy ukrywali się przed policją, i proponował im, iż za małą opłatą

ochroni ich przed konfiskatą papierosów

Młodzi sprzedawcy, przypuszczając, iż „żółtek" ma rzeczywiście stosunki w policji,

płacili mu drobne sumy.

W krótkim czasie przekonali się jednak, iż „łapówki", które mu systematycznie wręczali, nie pomagały zupełnie, wobec czego nie chcieli mu więcej płacić.

„Żółtek" teroryzował jednak swoją klijentelę, grożąc zemstą, zmuszał wszystkich chłopców do opłacania mu daniny.

Pewnego dnia sprzedawcy zbuntowali się i

donieśli o wszystkiem przedstawicielom władzy.

Stało się to w tym okresie, gdy „żółtek" został aresztowany przez policję, jako podejrzany o zabójstwo niejakiego Wiśniewskiego w restauracji Kutasowej.

Za przestępstwo to „żółtek" został skazany na pięć lat więzienia.

Osobnik ten był

częstym gościem więzień łódzkich.

Dwa razy „wypoczywał" w celi więziennej za większe kradzieże, a raz za paserstwo.

Wczoraj znalazł się on na ławie oskarżonych sądu okręgowego pociągnięty do odpowiedzialności za wymuszanie łapówek od sprzedawców tytuniu.

Grudziński który odsiaduje obecnie karę za zabójstwo tłumaczył się przed sądem, iż oskarżono go przez zemstę, gdyż

nigdy nie prosił nawet żadnego z chłopców o papierosa.

Świadkowie ustalili jednak, iż „żółtek" w ciągu pewnego okresu czasu utrzymywał się z datków, które wymuszał od sprzedawców ulicznych.

Sąd po rozważeniu sprawy skazał go tym razem na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw.

das.

Skrzynka do lisw.

Do Redakcji „Il. Repub"

niejscu.

W związku z notatką p. „Za co został zawieszony naczelnik wydziału gospodarczego?", zamieszczą w nr. 5 „Il. Republiki" z dnia 6-gen. — Magistrat m. Łodzi — na zasie art. 21 i 22 „Dekretu w przedmiocie czasowych przepisów prasowych — uprasza Sz. Redakcję o opublikowanie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakobyaczelnik wydziału gospodarczego, Stępowski, został przez ławnika wydziłgospodarczego zawieszony kiedywiek w czynnościach służbowych; eprawdą jest również, jakoby sprawa była rozpatrywana na posiedzeniu rezydjum Magistratu. Prawdą jest natiast, że p. naczelnik Stępowski pełnipełni bez przerwy swoje czynności żbowe i że żadne kroki dyscyplinarprzeciwko niemu wszczynane nie b.

w.- prezydent
W. Wołódzki.

Już dziś oszczędzaj pieniądze, byś mógł obejrzeć największy szlagier

CZERWONY BŁAZEN

Dużo już było świetnych polskich filmów lecz ponad wszystkiemi stoi

CZERWONY BŁAZEN

Łodzianin
Eugenjusz Bodo
gra w powyż. filmie

Monumentalny pomnik T. Kościuszki

stanie niebawem w Łodzi na Placu Wolności.

W przyszłości miasto nasze przypominać będzie Paryż i Londyn.

Wobec rozpoczęcia w przyszłym tygodniu prac około budowy pomnika Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności zwróciliśmy się do autora projektu, odznaczonego pierwszą nagrodą na konkursie, przeznaczonego do wykonania art.-rzeźb. p. Mieczysława Lubelskiego, który współpracownikowi naszemu udzielił następujących informacji:

Przy tworzeniu projektu kierowałem się przedewszystkiem warunkami architektonicznemi Placu Wolności, mianowicie jego przyszłem ukształtowaniem. Chodziło o stworzenie monumentalnego placu, jako reprezentacyjnego ośrodka miasta, przy którym mieszczą się gmach magistratu oraz w niedalekiej przyszłości stanie gmach rady miejskiej, a wszystkie okalające plac budowle mają przybrać

jednolity monumentalny charakter.

Dlatego też sam pomnik zaprojektowany jest w dużych rozmiarach — wysokość jego wynosi 16 i pół metra, największa rozpiętość zaś w stopniach — 20 x 20 metrów.

Wygląd pomnika w całości przedstawiać będzie duży obelisk wysokości około 8 metrów, na którym umieszczona będzie figura Kościuszki, stojąca w stroju, w jakim składał przysięgę na Rynku krakowskim, t. zn. w surducie i o szabli.

W lewej ręce mieć będzie Uniwersał Połaniecki, prawą zaś trzymać będzie, chroniąc je nad drzewkiem

symbolem wolności zmartwychwstania.

Obelisk stoi na masie architektonicznej, mającej w rzucie charakter ośmioboku, których 4 strony są proste, a 4 są odcinkami okrągłych koła. Na powierzchniach okrągłych umieszczone będą 4 płaskorzeźby, przedstawiające tyleż etapów działalności Kościuszki, tak skomponowane, że w każdej z nich jest postać Kościuszki. Między temi postaciami umieszczone będą t. zw. dodatki kompozycyjne, symbolizujące daną akcję.

A wreszcie na jednej Waszyngton dziękuje ucałowaniem dłoni Kościuszce za jego służbę w armji amerykańskiej, między nieraz drzewko, na którem jest czapka fryga —

symbole wolności ludu.

Na drugiej płaskorzeźbie Kościuszko składa na Rynku krakowskim przysięgę na ręce marszałka sejmu Małachowskiego, odczytującego rotę przysięgi, między nimi zatknięty szczerbiec, jako

symbol szczęśliwej bopowości polskiej.

Na trzeciej Kościuszko i Głowacki (Racławice) — między nimi zdobyta armata, jako

jako symbol bohaterstwa ludu

i podniesienia do godności wolnych obywateli.

Czwarta wreszcie płaskorzeźba przedstawia Kościuszkę, podającego Uniwersał Połaniecki chłopu, który go kornie przyjmuje, między obiema postaciami rózgi liktorskie i waga —

symbole praworządnej sprawiedliwości.

Cała ta masa ośmioboczna włączona jest do kompozycji pomnika, celem zasłonięcia widoku na cztery wyloty ulic: Piotrkowskiej, Pomorskiej, Konstantynowskiej i Nowomiejskiej — dla bliskiego traktowania pomnika. Natomiast obelisk jest dominantą dla dalszego widoku perspektywicznego z wymienionych czterech ulic.

Wszystko to stoi na podstawie kwadratowej i rozległych trzech stopniach otocznych, które są sytuowane kątami do wylotów ulic. Wskutek tego pomnik w widoku dostaje kolosalną poziomą przekątną do swego wysokiego pionu.

Całość jest pomyślana w przyszłości na tle nowych 4-piętrowych gmachów o jednolitych fasadach, na placu, wyłożonym granitem tak, że pomnik bezwzględnie posiadać będzie charakter monumentalny i takąż oprawę, a plac sam otrzyma zakrój i typ

Trafalgar-Square w Londynie lub Placu Vendome w Paryżu.

Pomnik projektuje się z wielkich brył i płyt granitowych o wewnętrznej konstrukcji żelazno-betonowej. Cztery płaskorzeźby i figura Kościuszki wykonane będą z jasnego bronzu, całość zaś z krajowego granitu, przypuszczalnie o zielonkawym odcieniu.

W konstrukcji pomnika wprowadzam pewną inowację techniczną, polegającą na odwodnieniu pomnika. Mianowicie ponieważ pomnik ten będzie tak kolosalnych rozmiarów i narażony na działanie wpływów atmosferycznych, deszczu, śniegu i t. p., oraz zasypanie sadzą, ze względu na wielką ilość fabryk w Łodzi — przeprowadzam

specjalne kanalizację wewnątrz pomnika

tak skonstuowaną, że dla oka będzie on niewidoczna, jednak w całej pełni spełniać będzie swe funkcje.

Skutkiem tego patyna, ściekająca łącznie z sadzą z 4-metrowej figury Kościuszki, nie będzie spływała po obelisku i tworzyć na nim brudnych zacieków, jak również woda, ściekająca z obeliska na niższe części pomnika, będzie odprowadzona kanałami do wnętrza pomnika, a następnie do kanałów miejskich. Wobec tego koszty konserwacji pomnika sprowadzone będą do minimum, destrukcyjna praca wody i lodu będzie prawie, że wykluczona, wygląd zaś zewnętrzny i czystość pomnika osiągnie możliwe maksimum.

Jest to pomysł zupełnie nowy i pierwsza tego rodzaju konstrukcja w pomnikarstwie wogóle.

Pomnik spoczywać będzie na specjalnych fundamentach, tak obliczonych, że na 1 centymetr kwadratowy wypadnie 1 i pół kilograma obciążenia, co jest doskonałą gwarancją jego wytrzymałości. Fundamenty będą przeważnie z żelaznego betonu, częściowo z muru, głębokości 1 do 1.20 mtr.

Wszystkie prace i wszystkie materjały projektuje się wykonać i nabyć w kraju. Co do mnie, specjalnie przeprowadzam się z Poznania do Łodzi na czas mniej więcej 2 lat, by uprzystępnić miastu większy kontakt przy wykonywaniu szczegółów roboty pierwszego tego pomnika w Łodzi.

To też zamierzam, celem zainteresowania mieszkańców postępami budowy, z chwilą, gdy prace będą należycie zaawansowane, wyznaczyć specjalnie dnie przyjęć dla szerszej publiczności, szkół i t. p., w których będzie można oglądać prace nad pomnikiem na miejscu w mej pracowni.

Na tem zakończyliśmy nasz wywiad z twórcą pomnika Kościuszki w Łodzi. Zaznaczyć należy, że ostatnio na wielkim konkursie budowy pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie, na który nadesłano 68 prac z kraju i zagranicy — p. Lubelski otrzyma trzecią nagrodę i są widoki, że zostanie mu poruczone wykonanie i tego pomnika.

Obecnie p. Lubelski buduje dla miasta Poznania pomnik za poległych w wojnach polskich ułanów, który stanie w centrum miasta, na placu przy ul. Ludgardy, tuż przy kościele Franciszkańskim. (p)

Tragedja zrozpaczonego staruszka.

Popełnił samobójstwo, nie mogąc znaleźć pracy.

Straszna tragedja rozegrała się w dniu wczorajszym w domu przy ulicy Gdańskiej nr. 70.

67-letni Jan Zybert, zamieszkały przy swych dzieciach, od dłuższego już czasu był u nich na utrzymaniu. Zybert mimo podeszłego wieku, był jeszcze dość krzepkim mężczyzną i starał się usilnie o jakikolwiek zarobek, gdyż uroił sobie, że

dzieci niechętnie dają mu kąt u siebie.

Staruszek nie mógł jednak wyszukać sobie żadnej posady i martwił się bardzo z tego powodu.

W ostatnich czasach stracił humor, który go nigdy nie opuszczał, i

kłócił się często ze swymi najbliższymi,

których podejrzewał o to, że chcieliby się go pozbyć.

W dniu wczorajszym wywiązała się znów sprzeczka.

Staruszek tak mocno przejął się zatargiem, iż

postanowił odebrać sobie życie.

Po południu, korzystając z nieobecności domowników, zdecydował się myśl swą wcielić w życie.

Kuchennym nożem zadał sobie kilka ciosów w brzuch

i padając na ziemię zatknął sobie usta chusteczką, by nikt z sąsiadów nie słyszał jego jęków.

Mimo dotkliwych bólów staruszek nie stracił przytomności, a widząc, że śmierć się nie zbliża,

postanowił się powiesić.

W tym celu podniósł się z podłogi i udał się na podwórze pozostawiając po sobie w klatce schodowej

krwawe ślady.

Na drzwiach ubikacji znajdującej się na podwórzu staruszek

powiesił się na sznurze.

Dopiero w kilkanaście minut po jego strasznym czynie spostrzegł go jeden z lokatorów domu, którego zastanowiły krawe ślady w klatce schodowej i na podwórzu.

Zybert już nie żył.

Zawezwany lekarz pogotowia po odcięciu go od sznura, stwierdził zgon.

Trupa zabezpieczono aż do zejścia władz sądowo policyjnych.

das.

Dwa miljony złotych

przyznano Łodzi na cele budowlane.

Sekcja budowlana przy centralnem stowarzyszeniu kupców i przemysłowców województwa łódzkiego podjęła na terenie rządu energiczną akcję w sprawie uzyskania dodatkowych kredytów na wykończenie budujących się domów.

Akcja ta zyskała uznanie wojewody Jaszczołta, który przedłożony sobie w tej sprawie memorjał przesłał z nader przychylną opinją do Warszawy.

Na skutek tych starań min. skarbu po odbyciu specjalnych narad z przedstawicielami stowarzyszenia zgodził się na

przyznanie Łodzi dodatkowych kredytów w wysokości 2 milj. zł.

poza normalnym kontygentem, która to kwota w najbliższym czasie przekazana zostanie do Łodzi.

Uzyskanie tych funduszów zależne jest jednak od jaknajszybszego przesłania do Warszawy odpowiednich wniosków kredytowych przez magistrat i komitet rozbudowy.

W celu przyspieszenia tej palącej dla Łodzi sprawy — udała się w dniu wczorajszym specjalna delegacja sekcji budowlanej centr. stow. do wiceprezydenta Wojewódzkiego, jako przewodniczącego komitetu rozbudowy, oraz do ławnika Folkierskiego w zastępstwie prezyd. Cynarskiego.

Obaj przedstawiciele magistratu zapewnili delegację, iż w zupełności zdają sobie sprawę z potrzeb i bolączek budowlanych Łodzi i

z uznaniem witają energiczną akcję sfer zainteresowanych.

Ze swej strony uczynią oni wszystko, aby wnioski kredytowe zostały jaknajszybciej do Warszawy przesłane, ponieważ realizacja kredytów dodatkowych może pchnąć w Łodzi sprawę budownictwa mieszkaniowego na właściwe tory.

Po uzyskaniu tych wiążących obietnic ze strony przedstawicieli magistratu — delegacja wyjechała do Warszawy w celu podjęcia w min. skarbu szeregu dalszych kroków na drodze swej energicznej akcji budowlanej. (F)

Kto nie przyszedł

— *nie otrzyma teraz zapomogi.*

W dniu dzisiejszym lub w poniedziałek nadejdą kredyty na zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych na m. styczeń.

W związku z tem, zawiadamia PUPP (oddział dla pracowników umysłowych), iż ci bezrobotni, którzy nie dopełnili formalności przenumerowania swych legitymacji na rok 1927, przy bieżącej wypłacie zostaną pominięci, gdyż wypłaty odbywać się będą według nowej numeracji. Bezrobotni, którzy nie mają nowych numerów, winni się zgłosić w poniedziałek 10 bm. do biura urzędu przy Al. Kościuszki. E.

Poczta łódzka

robi olbrzymie obroty.

W mies. grudniu przybyło pocztą do Łodzi 117.294 listów poleconych 37.662 paczek, 126.590 przekazów na ogólną sumę 34.283.000, oraz 22.840 zleceń na sumę 3.277.000 zł.

Wysłano z Łodzi 158.386 listów poleconych, 58.925 paczek, 42.641 przekazów na sumę 22.325.000 zł. i 67.324 zleceń na sumę 25.417.000 zł. b.

Jakie były ceny

na wczorajszym targu

Na wczorajszych rynkach sprzedawano masło po zł. 5 do 8, jajka 3 do 4.00 śmietanę słodką po 2 do 2.40, śmietanę kwaśną 2.50 do 3 zł., mleko 45 do 55 gr. korzec kartofli 13 do 15 zł., marchew i buraki 15 do 25 gr., cebula 55 do 60 gr., główka kapusty 30 do 80 gr., kura 5 do 7 zł., kaczka 5.50 do 7 zł., gęś 9 do 14 zł., indyk 13 do 15 zł. b.

Grypa szerzy się

Wypadków śmiertelnych dotychczas nie było.

Epidemja grypy, która zagranicą przybrała groźne rozmiary, zaznaczyła się i w Polsce. Cyfrowo zobrazować rozmiary choroby u nas jeszcze nie można z braku danych statystycznych, grypa nie znajduje się w wykazie bowiem do których istnieje obowiązek meldowania i rejestracji. W każdym razie stwierdzić należy, iż dotychczas przebieg choroby nie jest groźny; wypadków śmierci dotychczas nie było.

Katastrofa samochodowa

Prezydent m. Piotrkowa lekko ranny.

Prezydent m. Piotrkowa p. Szmidt, wracając z inspektorem pracy z Bełchatowa samochodem, należącym do kasy chorych, wpadł na przejeżdżającą bryczkę, w której jechał właściciel małątku, p. Pieniążek.

Zderzenie było tak silne, że jeden koń został zabity na miejscu, a drugi okaleczony.

Właściciel bryczki, p. Pieniążek siłą zderzenia został wyrzucony z bryczki i upadł na zabitego konia tuż przed samochodem i tylko szczęśliwym trafem ocalał.

Samochód został poważnie uszkodzony, pasażerowie doznali tylko lekkich obrażeń ciała.

Celem przeprowadzenia śledztwa policja dokonała zdjęć na miejscu wypadku. b.

ŁÓSTR. REPUBLIKA
Łódź
8 stycznia 1927

KURJER HANDLOWY

ŁÓSTR. REPUBLIKA
Łódź
8 stycznia 1927

Skreślone „inwestycje".

W czasie, gdy oficjalnie mówiono w Polsce o budżecie na rok 1927-8, sprowadzonym do cyfry niespełna 1900 miljonów złotych obiegowych, stale wskazywaliśmy na niebezpieczeństwo tające się za tak zwanemi kredytami warunkowemi.

Twierdziliśmy, iż kredyty warunkowe są utajonym deficytem, boć tak czy owak wyposażone w nie resorty nie zechcą z nich zrezygnować.

Deficyt ten zaś mógłby być pokryty bądź drukiem biletów skarbowych bądź przeciążeniem podatkowem. Ani jedno ani drugie nie wydaje się ewentualnością, nieszkodliwą dla gospodarstwa narodowego.

Samo określenie kredytów warunkowych, jako przeznaczonych na inwestycje wypadało uważać za wielce zwodnicze i niebezpieczne.

Chodziło o zgoła oryginalne inwestycje na cele wojskowe oraz o inwestycje na roboty publiczne.

Pojęcie inwestycji jest mniej więcej wśród ekonomistów ustalone. Natomiast to, na co przeznaczono t. zw. kredyty warunkowe nic wspólnego z pojęciem owem nie ma.

Prof. Krzyżanowski w swej „Nauce Skarbowości" definjuje jako wydatki wytwórcze te, które „się bezpośrednio finansowo opłacają, które zapewniają czyste dochody, a co najmniej zupełne pokrycie kosztów". Za miarodajny uważa nie zamiar, a wynik. „Przy sposobności wytwórczego wydatkowania państwo zarabia. Nie dopłaca. Niewytwórczemi są wszelkie inne wydatki".

W wydatkach rządowych chętnie szermuje się słowem „inwestycja". Za inwestycję uważa również wydatki wojskowe oświatowe etc. Trzymajmy się pojęć logicznych.

Oczywiście, wydatki na wojsko i t.p. przynoszą pewne określone korzyści. Atoli nie przynoszą korzyści finansowych. To samo da się powiedzieć o wielu rodzajach, robót publicznych.

Finansowo są te wydatki nie inwestycją, a jej przeciwieństwem. Na inwestycji się zarabia. Natomiast na t. zw. „inwestycjach" (wedle oficjalnej nomenklatury) państwo musi stale dodatkowo łożyć pieniądze. Dopłaca do ich utrzymania, gdy już są dokonane.

Całą historję z t. zw. „inwestycjami" wymyślamy, aby sobie lepiej zasłaniać oczy przed prawdą.

W okresie, kiedy wskazana jest najbardziej drobnostkowa oszczędność budżetowa uważamy jednak za dopuszczalne wydatkowanie na przeróżne t. zw. „inwestycje". A pod pojęcie to pakujemy rzeczy wprost pojęciu inwestycji przeciwne.

Dlatego cofnięcie przez rząd w poniedziałek żądania uchwalenia kredytów warunkowych na „inwestycje" w dużej ich części pierwotnej, uważamy za przejaw zdrowego rozsądku.

Musimy sobie życzyć, aby w rozpoczynającym się roku Rzeczpospolita mogła swemu rządowi być częściej wdzięczną za podobne poczynania.

A. Z.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
RYSUNKI projekty reklamowe
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

W notesiku businessmana.

Łódź, 8-go stycznia

OBIEG PIENIĘŻNY Rzeszy niemieckiej wynosił na ultimo grudnia 5.83 miljardów marek i składał się z 3.74 miljardów banknotów Gold mark i rentenmark, 745 miljonów bilonu i 185 miljonów „Privatbanknoten". Obieg był wyższy o 620 miljonów, aniżeli na ultimo 1925 r.

62.9 PROC. wynosiło na ultimo grudnia pokrycie kruszcowo-dewizowe banknotów Reichsbanku, podczas, gdy na 31.12. 1925 r. tylko 54.4 proc. Znaczną poprawę należy przypisać zwiększeniu się zapasów złota w roku ub. prawie o 50 proc. oraz znacznemu powiększeniu się ilości dewiz.

2 MILJARDY FRANKÓW wpłacił rząd francuski do kas Banque de France na poczet swojego bieżącego zadłużenia.

PIERWSZE MIEJSCE w światowej produkcji samochodów zajmują Stany Zjednoczone (87 proc.), drugie Francja (3.6 proc.), trzecie W. Brytanja (3.6 proc.), czwarte Kanada (3.5 proc.), piąte Niemcy (1.2 proc.), szóste Włochy (0.8 proc.).

54.5 PROC. wynosi pokrycie kruszcowo-dewizowe banknotów Oesterreichische Notionalbank, których obieg na ultimo grudnia osiągnął sumę 947 miljonów szylingów.

WĘGRY WYKAZUJĄ za listopad deficyt bilansu handlowego w wysokości 3 miljonów koron złotych.

Z TYTUŁU DŁUGÓW roczny ciężar w Polsce stanowił w stosunku do ogółu wydatków budżetowych w ubiegłych latach: 1924 — 2.1 proc., 1925 — 3.2 proc., 1926 — 8.4 proc.

LUDZI ZAWODOWO CZYNNYCH w Polsce przypada razem 54.2 proc. ogółu ludności. — Jest to proporcja dość korzystna w porównaniu z innemi krajami. W poszczególnych zawodach 100 ludzi czynnych zawodowo utrzymywało: w rolnictwie i leśnictwie 64,2 osób, górnictwie i przemyśle — 178.9, handlu — 210.8, komunikacji i transporcie — 242.2, w służbie publicznej — 130.3, służbie domowej i t. p. — 23.4, w innych zawodach — 57.6 proc.

NA RYNKU MASŁA w grudniu przy dużem zapotrzebowaniu nadal odczuwał się wzmożony brak. Tłumaczą go znacznem obniżeniem się wydajności mleka, wywołanem okresem cielenia krów, wysoką ceną paszy i zarazą wśród bydła. Tranzakcje hurtowe omal nie są zawierane, wskutek trudności nagromadzenia materjału. Solonego masła na rynku niewiele, wskutek braku gotówki w lecie, który nie pozwolił na robienie zapasów. Eksport masła gwałtownie spadł.

PAPIERY LOKACYJNE na giełdzie warszawskiej wykazują wybitnie silną tendencję. Bezpośrednio po nowym roku haussa dla papierów państwowych, miejskich i ziemskich odnowiła się.

W CENACH WĘGLA nastąpić ma zmiana. Przemysłowcy węglowi za czasu konjunktury, wywołanej strejkiem angielskim, szli na ustępstwa w cenach krajowych. Gdy zyski eksportowe zmniejszają się — kopalnie domagają się od rządu zgody na podwyżkę cen wewnętrznych.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI zażądali od rządu w umotywowanym memorjale powołania do życia „izb nieruchomości miejskich", które w związku z izbami przemysłowemi byłyby uzupełnieniem samorządu gospodarczego.

TOWARZYSTWO SOSNOWIECKIEJ FABRYKI RUR I ŻELAZA ogłosiło bilans na dz. 30 czerwca 1926 r., wskazujący wielce korzystny stan interesów. Przy kapitałach 29.3 milj. zł., majątek stały — 23.6 milj. W aktywach ponadto remanent — 4.2 milj., kasa, banki — 2.3 milj. dłużnicy — 3.7 milj. Wierzyciele 3.3 milj. — Czysty zysk — 1 miljon złotych.

Sowiety nie kupują manufaktury.

Nawiązania stosunków handlowych z Łodzią oczekiwać należy w przyszłym roku.

(Wywiad naszego spółpracownika z p. prezesem. N. Ejtingonem).

Onegdaj powrócił do Łodzi po 7-io tygodniowym pobycie w Moskwie prezes Sp. Akc. N. Ejtingon i S-ka p. Naum Ejtingon.

Celem zapoznania się z opinją przedstawiciela największej łódzkiej firmy eksportowej o obecnej sytuacji gospodarczej Sowietów oraz o widokach na wznowienie tranzakcji rosyjskich z Łodzią, zwróciliśmy się do p. Ejtingona z prośbą o udzielenie nam informacji.

— Jaki był cel ostatniego pobytu p. prezesa w Rosji? — zapytujemy na wstępie.

— Wyjechałem do Rosji wyłącznie w celu przeprowadzenia szeregu spraw, związanych z eksportem rosyjskich futer, dokonywanym przez naszą centralę w New Yorku firmę „Eitingon - Shild Company".

Sprawy te bezpośredniego znaczenia dla łódzkiego oddziału nie posiadają.

— Czy korzystając z pobytu w Moskwie podjął p. prezes starania w kierunku uzyskania zamówień dla łódzkiego przemysłu?

— Bezwątpienia, jest to wszak zarówno dla nas, jak i dla całego łódzkiego przemysłu sprawa pierwszorzędnej i zasadniczej wagi.

Przypomina pan sobie prawdopodobnie z naszej poprzedniej rozmowy, że przeprowadzając z władzami sowieckiemi tranzakcje eksportowe w imieniu mojej centrali, dążyłem do otrzymania zezwoleń na import łódzkich wyrobów. Niestety, o ile udało mi się zeszłym razem uzyskać przynajmniej zamówienia na przędzę fabryki Poznańskiego, to w czasie obecnego pobytu wszelkie starania całkowicie zawiodły.

— Zechce p. prezes fakt ten bliżej wytłumaczyć?

— Jestem w bliskim kontakcie z „Gostorgiem", którego prezes p. Trojanowski, zarówno jak i inni kierownicy sowieckiej polityki gospodarczej, wyraźnie oświadczyli, iż narazie mowy niema o imporcie towarów do Rosji.

Bilans Z. S. S. R. w dalszym ciągu jest bierny. Poprawa tego stanu jest naczelnym postulatem rosyjskiej polityki gospodarczej. Do czasu poprawy zasadniczej bilansu handlowego import do Rosji jest zamknięty.

— Jaka jest sytuacja gospodarcza Rosji?

— Naogół jest ona niepomyślna. To właśnie jest przyczyną, iż sowiety nie mogą obecnie czynić zakupów zagranicą, ich środki pieniężne są ograniczone. Warto zaznaczyć, że weksle wystawione zagranicy nie miały zabezpieczeń w niezawodnych wpływach pieniężnych w określonych terminach. Przy dzisiejszej złej konjunkturze gospodarczej i przestrzeganiu wspomnianej zasady sowiety wstrzymują się od wystawiania weksli zagranicznych zupełnie.

— Kiedy może liczyć Łódź na wznowienie stosunków z Rosją?

— Nie prędzej niż w przyszłym sezonie zimowym — to znaczy w sierpniu b. r. — mówi p. Ejtingon. — Czy rzeczywiście to nastąpi, trudno jeszcze dziś przewidzieć.

— Czy obecnie Sowiety zakupują gdziekolwiek zagranicą wyroby włókiennicze?

— Nie! Import manufaktury do Rosji dziś nie istnieje.

— Czy wznowienie tego importu jest równoznaczne z nawiązaniem stosunków właśnie z Łodzią?

— Tak jest, bezwątpienia. Sowiety są z łódzkiego towaru bardzo zadowolone i przy wznowieniu tranzakcji importowych Łodzi pod żadnym pozorem nie ominą, a nawet będą ją faworyzować.

— Jaki jest stan rosyjskich rynków włókienniczych?

— Głód manufakturowy w dalszym ciągu daje się dotkliwie odczuwać, przyczem drożyzna wyrobów włókienniczych jest niepomierna.

Brak manufaktury jest osłabiony rozrostem produkcji krajowego przemysłu, która osiągnęła już poziom przedwojenny.

Zwrócę również uwagę na to, że tegoroczny urodzaj rosyjskiej bawełny był wyjątkowo dobry, zaś w celu przeciwstawienia się napływowi bawełny amerykańskiej obostrzona została znacznie ochrona celna.

Na wyjaśnieniu powyższych zagadnień kończymy wywiad z p. prezesem Ejtingonem.

J. Cer.

Włókiennictwo.

POLEPSZENIE NASTROJÓW

Paryż, 6 stycznia.

(Tel. wł. „Republiki")

Nastroje polepszyły się w jec tuacji omal niezmienionej. Inte Francuskiego na rynku waluto bardziej optymistycznie rynek. W obecny poziom cen surowego je winien być dla fabrykantów p wzmożeniu produkcji. Francuski wab i lecz osłabły w cenie, nat i chiński utrzymały się.

W BAWEŁNIE TENDENCJ SILNA.

Brema, 6 stycznia.

(Tel. wł. „Republiki")

Notowania bremeńskiego zwią bawełną wskazują ceny na poz nionym. Notowania marcowe 13. tendencja silna.

Finanse.

KAPITAŁY POLSKIE NA OKU AGRANICY.

WIEDEŃ, 6 stycznia.

(Tel. wł. „Republiki")

W tutejszych sferach finanso sowanie wywołały informacje ch zainterewym wzroście wkładów w pols 50-procentoprywatnych w ciągu 1926 roku. h bankach

PROLONGATA KREDYTÓW W UTOWYCH DUŃSKICH.

WIEDEŃ, 6 stycznia.

(Tel. wł. „Republiki")

Kredyt walutowy w wysokoś 3 miljonów funtów, udzielony przed rokiem pr z 5 banków londyńskich Bankowi Narodowem duńskiemu, został w tych dniach prolongowa na rok.

Metale.

MIEDŹ.

Londyn, 6 stycznia.

(Tel. wł. „Republiki").

Na rynku panuje wielka depresj która powoduje dalszą abstynencję ze strony kupujących Niemcy pokrywają tylko bieżące apotrzebowanie i wyczekują na dalsze obniż ie się poziomu cen. Rynek angielski jest wst emieźliwy, w związku z możliwością polityczn ch komplikacji. St. Zjednoczone nie są w stan utrzymać swych zakupów w dotychczasowych ozmiarach

W tych warunkach wiadomość rekordowych wynikach produkcji miedzi listopadzie wywarła dalszą depresję. Obecna c Ł55 sh 17 d 6 jest najniższa za ostatnie dwa ta.

Tendencja cen miedzi przeszła również na cynę, której obroty spadły wydatni

OGÓLNA BAISSA NA RYNKU M TALÓW.

Londyn, 6 stycznia.

(Tel. wł. „Republiki").

Ogólna baissa utrzymuje się nad Na rynku nastąpiły wielkie sprzedaże likwid yjne, ponieważ optymiści, którzy w ciąg ostatniego miesiąca wstrzymywali się z ofer aniem do nowego roku i dalej angażowali się a hausse, obecnie stracili zaufanie do konjun ry metalowej. Miedź i ołów oferowane są wielkich ilościach. Istną sensację stanowi zni enie notowania miedzi elektrolitycznej o cały unt szterl.

MIĘDZYNARODOWY SYNDYKAT CYNKU.

Londyn, 7 stycznia.

(Tel wł. „Republiki").

Wyznaczona na początek stycznia do Brukselli międzynarodowa konferencja sprawie stworzenia syndykatu cynku zostan odroczona na czas późniejszy. Powodem jest w pierwszej linji rozwiązanie wewnętrznego syndykatu cynku w Niemczech.

Żelazo podrożeje o 10 procent.

Warsz. kor. „Republiki" tel onuje:

W związku z podwyższenie płac robotników hut żelaznych o 5 procent podwyższona ma być cena żela

Podwyżka wyniesie prawdop dobnie do 10 proc. i zdecydowana zost nie w dniach najbliższych na posiedze syndykatu hut żelaznych.

Nowelizacja ustawy giełdowej.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje.

Ponieważ giełdy towarowe w Polsce (z wyjątkiem giełdy zbożowej w Poznaniu i drzewnej w Bydgoszczy) wiodą żywot suchotniczy, więc powstał w łonie projekt połączenia tych giełd z giełdami pieniężnemi, by je w ten sposób ożywić i wzmocnić.

Równocześnie min. przemysłu i handlu opracowało projekt noweli do ustawy giełdowej, nie wprowadzający zresztą nic nowego poza poprawkami stylistycznemi do ustawy obecnej.

Min. skarbu względem tych projektów nie zajęło jeszcze stanowiska.

Cena cukru

BĘDZIE PODWYŻSZONA.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów na którym zastanawiano się nad żądaniem związku cukrowników podwyżki cen cukru.

Dowiadujemy się, iż w zasadzie pewna choć niewielka podwyżka cen cukru zostanie postanowiona.

Sprawa zakazu wywozu zboża wobec ujawnienia zwyżki cen na rynku krajowym, jeszcze nie została zdecydowana.

Kto nie płaci?

We Lwowie zawiesiła wypłaty własnych zobowiązań wekslowych znana na tutejszym rynku włókienniczym firma L. Leinweber.

Passywa tej firmy w Łodzi wynoszą około 200 tysięcy złotych. Zainteresowane są miejscowe przedsiębiorstwa średniego przemysłu oraz niektóre hurtownie.

Dolar w Łodzi.

Wczoraj w Łodzi w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 8.99 w płaceniu i 9.00 w żądaniu.

Tendencja utrzymana.

Obroty znikome.

Na łódzkiej giełdzie dokonywano obrotów dolarami po kursie 9.00.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 7 stycznia 1927 roku.

Za 100 złotych:

Londyn 43,50, Zurych 57,50, Berlin wypłata na Warszawę 46,505 — 46,745, na Katowice i Poznań 46,48 — 46,72, Gdańsk 57,13 — 57,27, wypłata na Warszawę 57,13 — 57,27, Wiedeń czeki 78,39 — 78,89, banknoty 78,40 — 79,40, Praga 373,62 i pół.

Podwyższenie kapitału P. A. S. T-y.

Rozszerzenie sieci telefonicznej w Łodzi i Warszawie

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Dnia 8 bm. odbyć się miało nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej. Na zebraniu tem uchwalone być miało podwyższenie kapitału akcyjnego, niezbędne na przeprowadzenie szeregu inwestycji, a przedewszystkiem na rozbudowę stacji w Warszawie, na skończenie domu centrali telefonów w Łodzi i na urządzenie techniczne we Lwowie.

Na życzenie rządu, który jest właścicielem połowy akcji, zebranie odroczono na miesiąc, rząd bowiem nie zdecydował się jeszcze do jakiej wysokości kapitał akcyjny PAST-y podwyższony być winien.

Podwyżka kapitału tego jest konieczna, gdyż np. stacja telefonów w Warszawie już od kilku miesięcy nie przyjmuje nowych abonentów, stacja bowiem jest przeciążona, tymczasem zgłoszenia napływają tak licznie, że trzeba by stację obecną rozszerzyć tak, by mogła obsłużyć jeszcze z 10 tys. abonentów.

Nieco większe ożywienie

zapanowało na łódzkim rynku bawełnianym.

Na łódzkim rynku włókienniczym zarówno w handlu wyrobami bawełnianemi, jak i wełnianemi w bieżącym tygodniu nastąpiła stosunkowo poważna poprawa.

Tranzakcje handlowe, — zaniechane w okresie świątecznym, zostały obecnie wznowione przyczem spodziewany jest progresywny wzrost obrotów w ciągu najbliższych tygodni.

Jednak w najbliższym czasie nie można się spodziewać większego ożywienia.

Towary letnie są narazie jeszcze w zaniedbaniu; największym popytem na rynku bawełnianym cieszą się tkaniny białe.

Odbiorcy pokrywają należności za wyroby bawełniane w wekslach z terminami do 90 dni przy 25 — 30 procentowym pokryciu gotówkowem. Ceny nie ulegają wahaniom. Za towary wełniane otrzymuje się wyłącznie weksle do 120 dni.

Powszechnie spodziewają się sfery kupiecko-przemysłowe pomyślnego rozwoju sezonu letniego, a to ze względu na to, że zapasy zeszłoroczne są wyczerpane, a teraźniejszy poziom cen nie nasuwa przypuszczeń co do możliwości nowych zniżek.

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 8.98.

CZEKI

Belgja 125 52 i pół.
Holandja 361.
Londyn 43.77.
Nowy Jork 9.—
Paryż 35 66 i pół.
Szwajcaria 174.10.
Wiedeń 127.13.
Włochy 4Ś.13.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 77.50, 79.00 kolejowa 93.— 93.50.

Pożyczka konwersyjna 5 proc. 47.— 47.25, 8 procentowa 97.—

4 i pół pric. listy zastawne ziemskie złotowe 39.— 39 50, 39 30.

5 proc. obl. Tow. Kred. Warszawy złotowe 46.75, 47.— 46.90.

4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedwoj. 44.— 43.25.

AKCJE.

Bank Handlowy 3.00, 3.10.
Bank Zjedn. Ziem. Polskich 1.50.
Bank Polski 88.— 89.50, 89.
Bank Zarobkowy 6.— 6.10.
Kijewski 0.19, 0.20.
Siła i Światło 23.50, 24.50.
Czersk 0.35.
Cukier 2.05, 2.90, 3.15.
Wysoka 4.10.
Nobel 2.25, 2.15.
Lilpop 15.85, 15.80, 16.00.
Norblin 94.
Parowozy 0.31, 0.35.
Rudzki 1.11, 1.15.
Ursus 1.20, 1.30.
Żyrardów 10.70, 10.80.
Jabłkowscy 0.11.
P.T.E. 0.11.
Chodorów 10.3.
Częstocice 1.20, 1.25.
Łazy 0.13.
Węgiel 69.— 74.— 72.—
Cegielski 15.—
Modrzejów 3.80, 4.00.
Ostrowieckie 9 00, 9.80.
Rohn i Ziel. 0.55.
Starachowice 2.09, 2.12, 2.11
Zawiercie 1.12, 1.14.
Haberbusch 75.— 9.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Gdańsk, 7 stycznia

100 złotych 57,13 — 57,27, czek na Londyn 25,06, telegraficzna wypłata na Berlin 122,497 — 122,803, na Nowy York 515 82 — 517,30, na Warszawę 57,13 — 57,27.

Londyn, 7 stycznia

Nowy York 4,85 9/32 — 4,86
Holandja 12,12 13/16
Francja 122,82
Belgja 34,89 i pół
Włochy 109,87
Niemcy 20,44 3/4
Szwajcarja 25 14 i pół
Hiszpanja 31,21
Portugalja 2,53
Danja 18,20
Szwecja 18,15 3/4
Norwegja 19,05
Helsingfors 192,85
Praga 163,87
Wiedeń 34,41
Warszawa 43,50

Paryż, 7 stycznia

Londyn 122,80
Nowy York 25,30 3/4
Belgja 352
Włochy 111,60
Szwajcarja 487,75
Danja 674
Holandja 1012,25
Szwecja 676,50
Praga 75,50
Rumunja 13,45
Niemcy 600

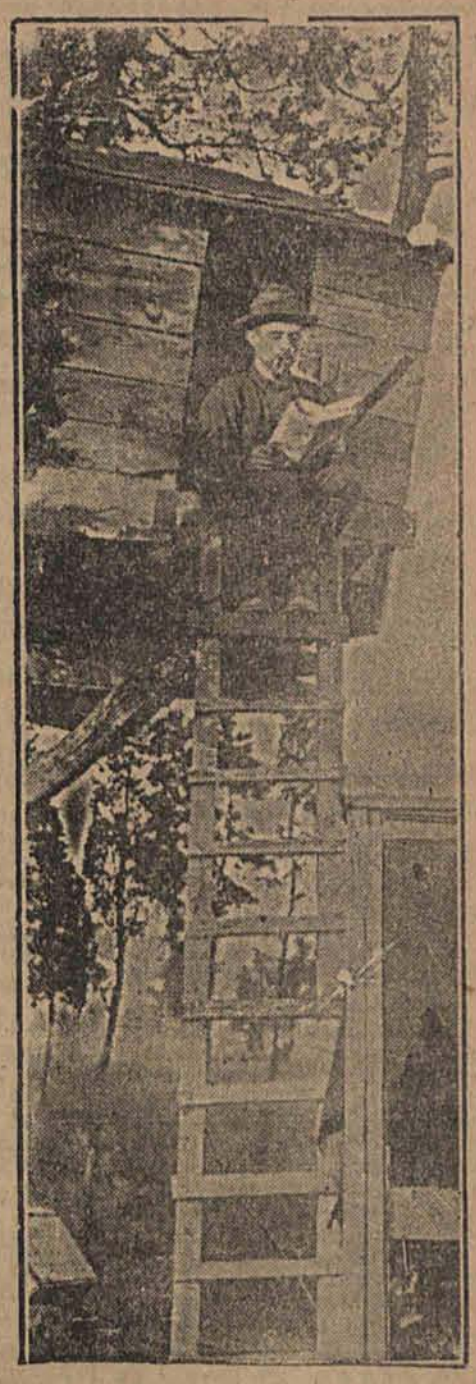

Pewien oryginał w Ameryce wybudował sobie pokoik na szczycie drzewa.

Marynarz holenderski, Darjusz Rykars, otrzymał od rządu rentę dożywotnią, ponieważ w 1000 wypadkach wyratował z wody tonących ludzi.

POSZUKUJE
się na eksport
maszyny trykotażowe
(Runds ühle) 26 fein różnych szerokości. Mogą być również systemu Schubert i Salzer Oferty pod „N R 10" do Republiki" 9

W sobotę, dn 8-go stycznia 1927 r. odbędzie się od godz. 9ej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości

TOWARZYSKA GRA W LOTO
i WIECZÓR TANECZNY
Uprzejmie zaprasza
Stowarzyszenie Kom wojażerów
Łódzkiego Okręgu Handlowo-Przemysłowego

Wypożyczalnia książek
„LEKTURA"
wł. P. Alterowa, Piotrkowska 79.
Poleca ostatnie nowości w językach: polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim 29

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku.
Piotrkowska 294, tel. 22 89
przy przystanku tramw. pabjanickich), przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny etc.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote.
— Wizyty na mieście. —
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. Roentgen.
W niedziele i święta do godz. 2 po poł

Dr. med. Z. RAKOWSKI
Tel. 27-81.
Specjalista chorób uszu nosa, gardła i płuc.
Konstantynowska 9.
Przyjmuje od 12—2 i 5—7.

Szkoła Przygotowawcza
Marji Wesołkówny
ul. Piotrkowska 84.
przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7-miu i gruntownie przysposabia do szkół średnich.
Przy szkole wzorowy zakład freblowski dla dzieci od lat 4 z gimnastyką rytmiczną i szwedzką.
Zapisy codziennie w godzinach szkolnych.

LEKARZ-DENTYSTA
J. Haberfeld
Andrzeja 2. Gabinet czynny.

Dom Dziecięcy syst. Montessori
pod kierownictwem p. Kapłanówny
Wólczańska 23, tel. 14-27
Zajęcia **popołudniowe** już się rozpoczęły. Zapisy dzieci od lat 3-ch odbywają się codziennie w godz szkolnych.

Szkoła Przemysłowa
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn.
wśród Żydów
w Łodzi, Pomorska 48/50.
Przyjmowane są zapisy kandydatów do kl. I-ej. Kancelarja czynna codziennie od 9—2

Szpital im Poznańskich (Targowa 1/3) poszukuje
gońca
do kancelarji w wieku od lat 15. Zgłaszać się do kancelarji Szpitala z referencjami codziennie od 4-ej do 6-ej pp.

OGŁOSZENIE.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej № 51, na zasadzie art 1030 Ust. Post. Cyw ogłasza, że w dniu 14-o stycznia 1927 roku od godz 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Suwalskiej pod № 11 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy Lekpol składających się z mebli ocenionych na sumę 1025 zł.
Łódź, dnia 4 I. 1927 r.
KOMORNIK.
L. NABOROWSKI.

SZPULARKA
(kreizspulmaschine) o 12 wrzecionach
okazyjnie do sprzedania
w zupełnie dobrym stanie nadająca się do jedwabiu i bawełny. Może obsłużyć 12-15 warsztatów. Cena b. umiarkowana. Oferty sub. „Okazja" do Red. "Il. Rep."

Kupię
gmach fabryczny za gotówkę
ewentualnie z napędem w centrum miasta Oferty poważne z dokładnym adresem do red. pod „Sprzedaż".

Pokój
duży umeblowany z wejściem wprost z klatki schodowej z używalnością telefonu, zdatny dla lekarza lub prawnika od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Moniuszki 1 m. 12.

Do wynajęcia mieszkania
z wszelkiemi wygodami
Wólczańska 23 (róg Zielonej)

Jedyna Szkoła
rysunku i malarstwa
pod osobistym kierownictwem Laureata światowej sławy
Profesora Artysty Malarza
Maurycego TRĘBACZA
„Akt wieczorny" — w godzinach rannych Malarstwo i Kompozycja.
Zapisy codz. od g. 4—7.
Piotrkowska 71 front 3 piętro.

Dr. med. S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp.

Dr. med. Różaner
Dzielna № 9.
Tel. № 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową

Dr. med ZELIGSONOWA
Akuszerja, chor. kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet), **porady dla kobiet ciężarnych.**
11½—1 i 4—7.
Piotrkowska 84.

Dr. L. Prybulski
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.
Przyjmuje od 9—2 i od 5—8
Dla pań od 4 — 6 Oddzielna poczekalna.

Dr. med. J. PIK
Wólczańska 57.
PARTER
Chor. nerwowe i wewnętrzne, Psychiczne metody lecznictwa, przypadłości nerwowo-duchowych. (jąkanie lęk, zawroty e.t.c. Przyjm. 12—1 i 4—7

Kupimy
okazyjnie kilka biurek i szafek biurowych. Oferty pod M 130 do admistr. pisma. 7

Zawiadomienie.
Zakład Fotograficzny i Pracownia Portretów
„Zjednoczonych Fotografów"
Łódź, ul. Narutowicza 13 (daw. Dzielna)
tel. 25-00.
Niniejszym Komunikujemy Sz. Publiczności, iż chcąc uprzystępnić ogółowi fotografowanie się tanio i dobrze w znanej firmie
ceny zniżone:

12 Fotografji m. biust	Zł. 2.—
6 Pocztówek retusz. cała figura	„ 3.—
6 Fotografji gabinetowych „	„ 10.—
1 Foto-Portret duży 40 x 50 cm. z natury cała figura	„ 10.—

UWAGA:
Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
Zakład czynny bez przerw od 9-ej do 7 wiecz.
Agentów firma nasza nie wysyła.

Sala Filharmonji
DZIŚ DZIŚ!
Wielki Bal Maskowy
na rzecz Tow. Opieki nad Głuchoniememi Dziećmi.
Sensacyjne atrakcje. Sensacyjne atrakcje.
„Biuro Pośrednictwa Małżeństw"
Konkursy taneczne i inne z nagrodami.
Wyborowe orkiestry.
Bajeczne dekoracje wypożyczone przez Czerwony Krzyż.

Dr. med. BRAUN
powrócił.
Południowa № 28 tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa
Przyjmuje
od 9 do 11 rano i od 5—8 w.

Dr. med. W. Eychner
Choroby kobiece i akuszerja.
Przeprowadził się
Zgierska 11
tel. 34-72.
Przyjmuje w leczn. Piotrk. 294 od 12-2 w domu od 6—8 w.

DR. MED.
H Lajchter
Konstantynowska 9 (róg Zachodniej). Tel. 49-66.
Stomatolog Chor. chirurg. Jamy ustnej
(szczęk, podniebienia, dziąseł, zębodołów i t. p.) Przyjmuje od 1—3 i 7-9 w. W niedzielę i święta od 10—12 w poł.

Lekarz - dentysta F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294, codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Lekarz - dentysta S. SOKALSKI
ul. Andrzeja 4, Tel. 54-12
Przyjmuje od 10—2 i 4—7

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
Ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio — bo w prywatnem mieszk.

Inteligentni agenci
znajdą dobre zajęcie. Zgłosić się do Reuter i Daber, piątek od 10—12 przed poł. Dąbrowska 47.

Potokol
MASŁO ROŚLINNE
DO UŻYTKU W KUCHNI I PIEKARNI

BARDZO EKONOMICZNE
ZUPEŁNIE CZYSTE
100% TŁUSZCZU

Dentysta Józef HALPERN
powrócił.
Telefon 11-44.

Inteligentna
izraelitka ze znajomością robót, muzyki, tańców, przyjęta zostanie do pierwszorzędnej freblówki Po roku praktyki świadectwo i posada. Szczegółowe oferty sub „Samodzielność"

Poszukiwane
mieszkanie 3 pokojowe słoneczne z wyg. damy w śródmieściu Oferty z warunkami sub B.

DLA Cukrowo - Chorych
Mąka, czekolada, pieczywo. Sucharki francuskiej fabryki „Sana" oraz karlsbadskiej. G. Ławit, Narutowicza 1.

SKLEP
przy ul. Piotrkowskiej pomiędzy Andrzeja i 6-go Sierpnia, solidnie urządzony, do odstąpienia za gotówkę.
Tylko pdważne zgł. będą uwzględnione
Oferty do red. nin' pisma pod „M A". 10

Ogłoszenia drobne

Kupno sprzedaż

Futro spacerowo-samochowe sprzedam. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska nr. 92.

Taksówki 6-osobowe marki „Belanger Freres" nowe z numerami i licznikami natychmiast do sprzedania „Lambro", Warszawa, Niecała 8. Tel. 76-56. 24

Kasa ogniotrwała okazyjnie do sprzedania, Wolborska 4 u gospodarza 8

Do sprzedania sklep kolonjalno delikatesowy w centrum miasta, Piotrkowska 162.

Sklep sprzedam, ul Brzezińska 37. 9

Sprzedam plac rogowy 60x50 metrów, Wiad. ul. Brzezińska 138 w sklepie kolonjalnym. 9

Lokale

Pokój duży frontowy do wynajęcia, również dla małżeństwa. Cegielniana 85, m. 12.

Sklep. Słowiańska nr. 20 do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy, Wólczańska 18.

Zaraz do oddania z powodu wyjazdu pokój z meblami. Z. Cange, Kilińskiego nr. 140, lewa oficyna I wejście.

Duży pokój umeblowany przy rodzinie od zaraz do wynajęcia, Wólczańska 29. Wiad. u dozorcy.

2 pokoje elegancko umeblowane do wynajęcia przy niemieckiej rodzinie Zielona 42 m. 41.

Elegancki pokój dla samotnego Pana do wynajęcia. Nowo-Cegielniana 12, m. 6. 8

Do wynajęcia duży pokój frontowy, elegancko umeblowany. Na żądanie pianino. Cena niska Wiadomość ul. Cmentarna Nr. 1 mieszk. 4

Nauka wychowanie

Niemieckiego udziela uczeń wyższych klas niem. gimnazjum, też wzamian za lekcje gry na skrzypcach. Wólczańska 91 m. 44.

Angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. ul. Piotrkowska 152 m. 8 front. codz. od godz. 3—5 po poł. 9

Stenografji wyucza darmo listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. 30r

English Lessons Conversation. Piotrkowska 64 m. 3, fr. II piętro. 9

Szkoła freblowska Karola Weigelta, ul. Nawrot 12, przyjmuje dzieci od lat 4-ch 29

Udziela lekcji uczeń kl. VII-ej. Cena przystępna. Narutowicza 56 Hamerman 25

Rutynowana nauczycielka, absolwentka konserwatorjum w Krakowie udziela lekcji gry na fortepianie. Zakątna 23 I piętro na lewo 9

„Natura" Kursy Gimnazjale Wieczorowe, Zawadzka 9. II piętro Zapisy na drugie półrocze przyjmuje kancelarja kursów codziennie od 7—9 w. Kierownik: J. Radwański. 8

Student matematyki Uniw. Warszaw. przygotowuje do egzaminów i udziela lekcji ogólnokształcących. Wszystkie przedmioty w zakresie 8-iu klas. ul. Cegielniana 12, m. 3 8

Student udziela korepetycji. Zakres 8 klas, Gdańska 46 m. 12. 9

Posady

Stuhlmeister z długoletnią praktyka na krosnach ang. gładkie i kolorowe poszukuje posady Oferty złożyć w adm. Republiki sub „T. M. 70". 9

Biegła stenotypistka z gruntowną znajomością stenografji polskiej poszukuje posady. Oferty pod „Stenotypistka" do adm. pisma. 9

Poszukuję posady portjera. Wiadomość, Mickiewicza 11. Kabza. 10

Biegła stenotypistka polska, znająca język francuski i pisząca na maszynie, poszukuje posady. Oferty sub „U. S." do adm.

Młodzieniec z wykształceniem 7 klas gimnazjum poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty do Republiki pod "L. 273" 9

2000 zł. kaucji gotówką złożę przy otrzymaniu posady kasjera, inkasenta lub t. p. Łaskawe oferty do admin. „Republiki" sub T. T.

Potrzebna służąca zaufana do wszystkiego, wynagrodzenie dobre. Of. „Zaufana", do adm. 9

Rozmaite

Rybwiarze!!! Zapraszamy na ślizgawkę „Polonia" Konstantynowska 16

Choroby serca, astma, sanatorjum „Salus" Kraków Szujskiego 11.

Zaginął pies wilk, wabi się „Ralf". Uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem, do 4 Dyonu Żandarm. Przędzalniana 28.

1000—2000 dolarów jako kaucję, względnie udział, złożę, za zyskanie odpowiedniego stanowiska. Kwalifikacje wszech strone. Oferty „Energja".

Zakład tapicersko-dekoracyjny B-ci Gabałów, Nawrot 8 przyjmujemy wszelkie obstalunki, przerabiamy otomany, materace, zakładanie firanek oraz polecamy w dużym wyborze otomany, leżanki, krzesła. 12

Akuszerka Pipikowa Piotrkowska 132 przyjmuje zamówienia oraz masaże 1

Zagubione dokumenty

Icek Szael zgubił książkę Kasy Chorych wydana w Łodzi

Sura Chaja Adel zgubiła dowód osobisty wyd. w gminie Paradyż.

Karol Birenzweig zgubił matrykułę wyd. przez szkołę „Oświaty".

Zgubiono weksel dnia 5. I na sumę 210 zł. wystawcy St. Wanat płat. 4. I. zwrócić za wynagrodzeniem Piotrkowska 27. rejent Andrzejewski.

Do wynajęcia 2 pokoje frontowe
skromnie umeblowane
Andrzeja 43 m. 13
3-II-7

2 Panny
z ładnym charakterem pisma potrzebne zaraz do lżejszych piśmiennych robót. Początkowo mała pensja. Oferty pod I. R. do redakcji tego pisma 9

Oddam duży pokój
umeblowany w centrum miasta z prawem używalności kuchni Oferty sub „Umeblowany" 30

SALE
fabryczne odnajmę i maszyny do atrakcyjny sprzedam zaraz
HENTSCHEL,
Wólczańska 19.

Cębowy bufet
stosowny do restauracji albo do baru za 500 zł. sprzedam Wiadomość w piekarni L. Meiznera Napiórkowskiego 4

Pomocni buchalter
władający biegle polskim i niemieckim, potrzebny zaraz do biura ubezpieczeń.
Oferty pod „A.G.6 składać do admin tego pisma.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranice zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 „ drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.